WTOREK, 4 KWIETNIA 2023 r.

cena 4,50 zł (5% VAT)

nowiny WODZISŁAWSKIE

Rok XXIV

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8 .nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 14 (1167)

ISSN 1508-8820

MIKOŁAJ KUBALA URATOWANY

Dostał najdroższy lek świata

STRONA 12

Przygotowali ogromne palmy wielkanocne i wybrali najpiękniejsze

W wielu miejscowościach naszego powiatu wierni wybrali się z palmami wielkanocnymi do kościołów. W Nieboczowach, Rogowie i Mszanie miało to dodatkową oprawę, bo piękne i wysokie kompozycje przygotowały panie z kół gospodyń wiejskich, ubrane w śląskie stroje, a także zorganizowano barwne procesje z palmami. W Mszanie natomiast zorganizowano konkurs na najpiękniejszą palmę i wykonano wspólnie jedną, ale ogromną, bo o wysokości 11 metrów.

CZYTAJ WIĘCEJ NA STRONACH 2 i 7

Wodzisław: Z Zofią Bornikowską rozmawiamy o teatrze, równości i władzy

STRONY 10 – 11

Samorządowcy chcą rozmów o CPK z wojewodą

STRONA 6

W Bełsznicy szukali WIELKANOCNEGO ZAJĄCA

STRONA 2

Dyrektor szpitala złożył dymisję

Na zdj. Krzysztof Kowalik, który kierował szpitalem do 31 marca

STRONA 3

REKLAMA

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

Na wstępie

Szymon Kamczyk
Redaktor Naczelny Nowin Wodzisławskich

Za kilka dni Wielkanoc

W Kościele katolickim obchodzony jest Wielki Tydzień, poprzedzający Święta Wielkanocne. Dla jednych to czas refleksji i modlitwy, na pamiątkę wydarzeń sprzed prawie 2000 lat, zwieńczonych Zmartwychwstaniem Chrystusa, a dla innych to być może czas bardziej przyziemny, związany z celebrowaniem przyjścia wiosny, odrodzenia się przyrody po zimie. Symboli jest wiele, co oczywiście zależy wiary, ale zawsze warto pamiętać, aby świąteczny czas wykorzystać szczególnie na pielęgnowanie rodzinnych więzi. Możemy pobyć ze sobą, porozmawiać (bo w wielu rodzinach tego właśnie brakuje w codziennym zabieganiu), poszukać zajączka, pójść na Rezurekcję, albo poszukać oznak wiosny z milusińskimi. Miejmy nadzieję, że zbliżające się święta przyniosą nam iście wiosenną pogodę, a nie, jak kilka lat temu, opady śniegu i lepienie z niego zajęców. W tym numerze piszemy sporo o wydarzeniach, które związane były z Niedzielą Palmową, rozmawiamy z ks. Jerzym Palińskim, uznanym liturgistą oraz ks. Bernardem Rakiem, m.in. o chrześcijańskich symbolach świąt, ale nie tylko. Mamy też sporo innych, poważnych tematów, do których lektury serdecznie zachęcam.

Życzę Państwu w tym czasie oddechu od bieżących trosk, zamyślenia, refleksji nad zmianami, które nas otaczają, a wszystkim wierzącym radości ze Zmartwychwstania Pańskiego.

Przygotowali piękne palmy

Wspólne zdjęcie uczestników gminnego przeglądu palm w Gorzycach

FOT. FRYDERYK KAMCZYK

ROGÓW XVIII przegląd palm wielkanocnych w tym roku odbył się w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie.

Uroczystości rozpoczęły się mszą święta, którą sprawował proboszcz ks. Bernard Rak oraz wikariusz Łukasz Kocima. Na początku proboszcz poświęcił wszystkie przyniesione do kościoła palmy, później nastąpiła procesja. Tradycyjnie palmy zostały przygotowane przez wszystkie dwanaście kół gospodyń wiejskich, działających w gminie Gorzyce. Obecne były też dzieci ze swoimi palmami. Organizatorami było koło gospodyń w Bełsznicy i Ośrodek Kultury w Czyżowicach. **(FK)**

Przeszli w barwnej procesji na święcenie palm

NIEBOCZOWY W Niedzielę Palmową 2 kwietnia w Nieboczowach odbył się pokaz palm wielkanocnych oraz przemarsz do kościoła spod domu kultury. W kościele odbyła się msza święta w intencji kół gospodyń z terenu gminy.

FOT. SZYMON KAMCZYK

Przemarsz i święcenie palm w Nieboczowach 2 kwietnia 2023

Uczestnicy procesji, zarówno panie z kół gospodyń wiejskich, dzieci oraz parafianie z Nieboczów ustawili się ze swoimi palmami przed domem kultury, skąd przemaszerowali pod kościół pw. Św. Józefa Robotnika. Tam odbyła się msza święta, celebrowana przez proboszcza nieboczowskiej parafii ks. Mariusza Pacwę.

Na początku mszy odbyło się święcenie przygotowanych palm, upamiętniających wjazd Chrystusa do Jerozolimy. Po mszy przedstawiciele kół gospodyń przeszli do WDK im. Bohaterskich Nieboczowików wraz z zaproszonymi gośćmi, wśród których byli m.in. senator Ewa Gawęda, poseł Adam Gawęda, wójt Czesław Burek i jego zastępca Bogdan Burek oraz przedstawiciele rady gminy. W domu kultury odbył się poczęstunek i krótkie spotkanie z prezentacją przygotowanych przez KGW palm. **(ska)**

Szukali „hazoka” przy stawach

FOT. FRYDERYK KAMCZYK

W szukaniu Hazoka uczestniczyło 115 dzieci

BEŁSZNICA W sołectwie odbyła się zabawa plenerowa związana z szukaniem wielkanocnego zająca – „Hazoka”. W imprezie wzięło udział 115 dzieci.

Nie zabrakło dobrej zabawy i wielu atrakcji. Uczestnicy musieli wykonać specjalne zadania, rozwikłać tajemnice, co pomogło w znalezieniu ukrytych gniazd, które ostatecznie doprowadziły do zajączka rozdającego prezenty. Wielką atrakcją były alpaki, które wywołały ogromną radość. Zająca szukało 115 dzieci. To pierwsza tego typu impreza w sołectwie. Organizatorami byli: Świetlica Wiejska w Bełsznicy, Sołtys i Rada Sołecka. W znalezieniu zająca pomagali harcerze i strażacy z OSP Bełsznica. **(FK)**

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW na 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI” w sprzedaży

Książkę można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr telefonu 664 450 432.

REKLAMA

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5 tel. 32 666 0 111

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?
WEJDŹ NA PRACA.NOWINY.PL
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny.pl
ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

Szpital będzie miał nowego szefa. Dyrektor Kowalik odszedł

POWIAT Można powiedzieć, że ta wiadomość gruchnęła, jak grom z jasnego nieba. Była zaskakująca, nieprzewidywalna i szybka w swoich konsekwencjach. Mowa o złożeniu wypowiedzenia umowy o pracę dyrektora Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (PPZOZ) w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. Krzysztofa Kowalika, który z ostatnim dniem marca przestał pełnić tę funkcję.

29 marca redakcja Nowin Wodzisławskich pozyskała informację, jakoby dyrektor Kowalik chciał odejść z pracy. Jeszcze tego samego dnia skontaktowaliśmy się ze Starostwem Powiatowym w Wodzisławiu Śl., aby zweryfikować te doniesienia. Okazały się one prawdziwe. – Tak, potwierdzam dyrektor Kowalik złożył rezygnację ze stanowiska dyrektora PPZOZ – poinformował nas kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Informacji Wojciech Raczkowski. Warto podkreślić, że Krzysztof Kowalik nie sygnalizował wcześniej, że rozważa odejście z pracy, co czyniło tę informację bardziej zaskakującą.

Szybkie odejście

Tego samego dnia, kiedy potwierdziły się nasze doniesienia o odejściu Kowalika, odbywało się posiedzenie zarządu powiatu wodzisławskiego. 30 marca Wojciech Raczkowski przekazał nam, że zarząd podczas posiedzenia przyjął rezygnację Kowalika. Co ciekawe, na prośbę dyrektora umowa została rozwiązana za porozumieniem stron. W efekcie funkcję szefa PPZOZ-u pełnił do 31 marca. Od początku, kiedy sprawa ujrzała światło dzienne, w kuluarach mówiło się, że Kowalik znalazł lepszą pracę. Również i te doniesienia się sprawdziły. Jak poinformował nas Raczkowski, szef PPZOZ-u swoją rezygnację z pełnionej funkcji uzasadnił względami osobistymi, a dokładniej otrzymaniem korzystniejszej oferty pracy bliżej miejsca zamieszkania.

Kto obejmie wolne stanowisko?

Po szybkim odejściu Krzysztofa Kowalika pojawiło się pytanie, kto będzie kierował wodzisławsko-rydułtowskim szpitalem. Wojciech Raczkowski poinformował nas, że zarząd powiatu wodzisławskiego wyznaczył osobę, która będzie pełnić obowiązki dyrektora. Jest to dotychczasowy zastępca Kowalika – Anita Wardzyk-Kulińska, która do tej pory zajmowała się przede wszystkim finansami szpitala. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, wodzisławskie starostwo ogłosi niebawem konkurs na stanowisko szefa PPZOZ-u.

Na sesji o odejściu dyrektora

Sprawa odejścia Krzysztofa Kowalika była szeroko komentowana podczas marcowej sesji rady powiatu wodzisławskiego. Opozycyjni radni, w tym m.in. radny Ireneusz Serwotka dopytywali zarząd o kulisy tej sytuacji. – Jednego dnia wpływa pismo, tego samego dnia zarząd go klepnął i jest decyzja. I teraz rozmawiamy o tej sprawie po fakcie. Gdzie w tym wszystkim jest rada? – pytał. Wtórowała mu radna Danuta Maćkowska. – Nie wierzę, że z dnia na dzień pan dyrektor podjął taką decyzję – mówiła, dopytując o szczegóły rezygnacji z pełnionej funkcji szefa PPZOZ-u.

Radni mimo pytań nie usłyszeli szczegółowych odpowiedzi. – Rozmawialiśmy, że przynajmniej do końca kadencji pan dyrektor zostanie. Stwierdził, że nie chce, dlatego zarząd przychylił się do jego prośby o odejściu. Co by nam dało przeciąganie czasu wypowiedzenia na siłę? Chcieliśmy się rozstać w zgodzie. Nie ma tutaj żadnej tajemniczej otoczki – przekonywał starosta.

Głos zabrał także sam dyrektor Kowalik. Podziękował zarządowi oraz radnym za cztery lata wspólnej pracy nad poprawą funkcjonowania wodzisławsko-rydułtowskiego szpitala. – Siłą tego szpitala, są ludzie, którzy w nim pracują – podkreślił dziękując za współpracę swoim podwładnym.

Justyna Koniszewska

FOT. JUSTYNA KONISZEWSKA

Krzysztof Kowalik kierował wodzisławsko-rydułtowskim szpitalem od września 2019 r. Pracę na tym stanowisku zakończył 31 marca 2023 r.

Krytyka miała znaczenie

Krzysztof Kowalik objął funkcję dyrektora PPZOZ-u we wrześniu 2019 r., po tym, jak ówczesna dyrektor Dorota Kowalska złożyła wypowiedzenie umowy o pracę. Zgodnie z podpisaną umową, zakładem miał kierować przez 6 lat, tj. do 2025 r. Od początku stycznia 2022 r. miesięcznie zarabiał 19,7 tys. zł brutto. Warto zauważyć, że nie miał łatwego startu. Kowalik zastał duże problemy kadrowe w związku z wypowiedzeniami lekarzy, m.in. chirurgów i ginekologów. – Ten czas nie należał do łatwych – podsumowuje. – Pierwsze pół roku było skupione na odbudowaniu zespołów lekarskich. Udało się mi pozyskać nowy zespół chirurgów i zmotywować do pracy zespół z oddziału ginekologicznego, który chciał odejść. Pierwszy okres był trudny i intensywny, ale też spodziewałem się, że taki będzie. Potem przyszła pandemia, na którą nikt nie był przygotowany, a która wywróciła wszystko w szpitalnictwie do góry nogami. To był czas wielu niewiadomych. Udało nam się z niego wyjść z mniejszymi i większymi porażkami oraz sukcesami. Na ten stopień przygotowania i nieprzewidywalność sytuacji to całkiem nieźle sobie poradziliśmy – mówi nam. Głównym problemem, z którym od kilku miesięcy mierzył się szpital to braki kadrowe, a w związku z tym zawieszenie dwóch oddziałów – chirurgii ogólnej oraz pediatrii. Ten pierwszy swoją działalność ma wznowić w maju, drugi działa od kilku dni. Czy były już dyrektor żałuje jakichś decyzji? – Nie widzę takich decyzji, których mógłbym żałować. Z perspektywy czasu oczywiście zawsze można dojść do wniosku, że mogło się coś zrobić lepiej albo inaczej. Natomiast nie powiedziałbym, że jest jakaś taka decyzja, której żałuję – odpowiada nam. Dodaje, że ciągła krytyka szpitala miała wpływ, choć nie w decydującym stopniu na jego odejście. Zwraca uwagę, że pomimo podejmowanych wielu działań mających na celu poprawę sytuacji w wodzisławsko-rydułtowskim zakładzie, z wielu stron słyszał, że robi to źle. **(juk)**

ŻYCZENIA

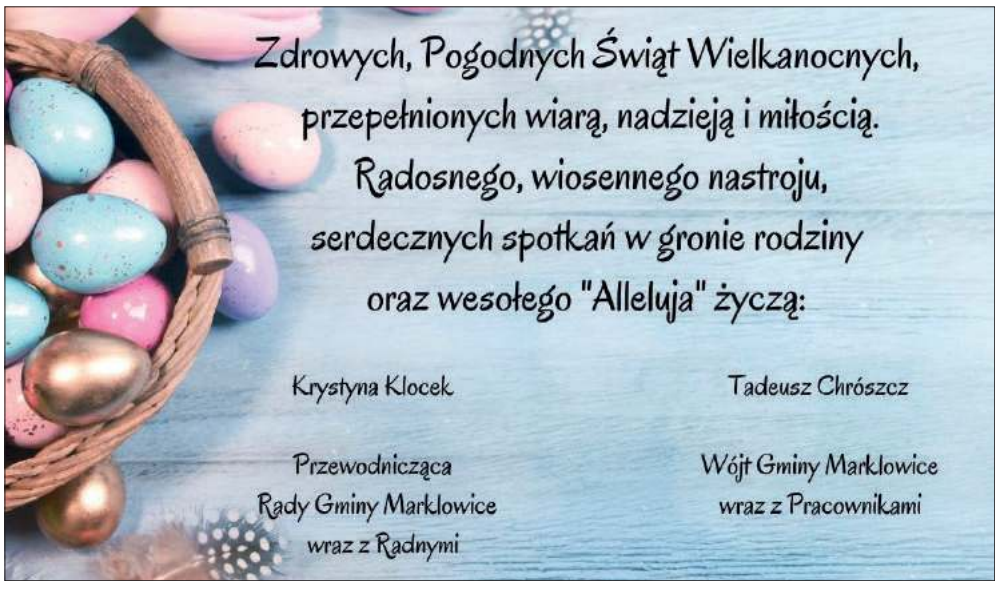

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

Triduum Paschalne to szczyt świętowana w Kościele

O istocie Triduum Paschalnego w Kościele katolickim rozmawiamy z ks. drem Jerzym Palińskim, liturgistą, byłym rektorem Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach.

FOT. ARCH. S. KAMCZYK

Ks. dr Jerzy Paliński podkreśla wagę Świąt Wielkanocnych w Kościele

Fryderyk Kamczyk. – Czym jest Triduum Paschalne w Kościele?

Ks. Jerzy Paliński. – Triduum Paschalne to szczyt świętowania całego roku. Jest to najważniejsze święto w Kościele, które obchodzimy przez trzy dni. Triduum składa się z Wielkiego Czwartku, Wielkiego Piątku oraz Wielkiej Nocy, której świętowanie rozpoczynamy w sobotni wieczór.

– Na czym polega celebracja Wielkiego Czwartku ?

– Wielki Czwartek to dzień Eucharystii i kapłaństwa. Dziękujemy Panu Bogu za mszę świętą, za ostatnią wieczerzę i cieszymy się z daru Eucharystii. Jest to także dzień wdzięczności za sakrament kapłaństwa. Ta atmosfera później przechodzi już trochę w smutek, bo po czwartkowej mszy mamy adorację Pana Jezusa mówiąc po śląsku „w ciemnicy". Robimy to na pamiątkę Jego uwięzienia.

– A co jest istotą Wielkiego Piątku?

– Wielki Piątek to dzień śmierci Pana Jezusa. W liturgii przeżywamy tą wielką tajemnicę naszej wiary, czyli mękę i śmierć Chrystusa. Dlatego w ten dzień jest bardzo ważna celebracja, która odbywa się w godzinach popołudniowo-wieczornych. Pięknie jest to skonstruowane. Oczywiście czytamy i przeżywamy słowo Boże (na podstawie Ewangelii). Szczyt tej liturgii to uroczysta adoracja krzyża. Oddajemy cześć i hołd krzyżowi między innymi poprzez symboliczny pocałunek. W tym dniu przed komunią świętą jest uroczysta modlitwa wiernych, inna niż na mszy świętej. Tak w pierwszych wiekach modlono się podczas mszy, że podawano intencje itd.

No i oczywiście musi być komunia święta, bo nie przyjmujemy martwego Jezusa, ale żywego, który jest z nami. Tylko w Polsce jeszcze ostał się zwyczaj Bożego Grobu w Kościele. W innych krajach ta forma już zanikła i jest nieznana. Adoracja przy Bożym Grobie to bardzo stara tradycja sięgająca gdzieś X wieku.

– Jak wyglądają obrzędy w Wielką Sobotę?

– Wielka Sobota to jest jedyny dzień bez liturgii. Oczywiście w polskich warunkach jest poświęcenie pokarmu, ale to nie liturgia. Jest to piękny zwyczaj, w którym chodzi o to, że zanim się podzielimy darami stołu, to je poświęcimy. Sobota jest jedynym dniem kiedy wieczorna, a właściwie nocna liturgia wigilii paschalnej to już jest świętowanie Wielkanocy. My świętujemy noc (Wielkanoc), jako noc bożego działania. Jest to wigilia paschalna od słowa pascha -przychodzenie. I na tej liturgii właśnie pięknie widać takie przechodzenie z ciemności do światła, stąd poświęcenie ognia – światła. Z niewoli do wolności, czytamy fragmenty Pisma Świętego o wyjściu z Egiptu. No i oczywiście ze śmierci do życia. Dlatego podczas tej ceremonii jest tyle czytań, wiąże się to też z faktem, że w pierwszych wiekach kościoła chrzest był udzielany głównie w Kościele wyłącznie w ten właśnie dzień oraz w Święto Zesłania Ducha Świętego, dlatego podczas udzielania sakramentu Chrztu, który był dokonywany na zewnątrz, wierni czytali Pismo Święte. Obrzędy dokonywane podczas nocy wigilii paschalnej to również uroczyste poświęcenie paschału – czyli symbolu Zmartwychwstałego Chrystusa, jest też poświęcenie wody nawiązujące do chrztu. I tutaj warto wspomnieć o jeszcze jednym polskim zwyczaju, jakim jest procesja rezurekcyjna. Występuje ona albo po wigilii paschalnej albo wcześnie rano.

– Był ksiądz rektorem Wyższego Śląskiego Seminarium, jak przeżywa się liturgię Triduum w społeczności kleryków?

– Cała wspólnota seminarium uczestniczyła w liturgii, która miała miejsce w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach. Seminarium nie miało własnego, odrębnego świętowania i to jest bardzo dobre, bo jest to udział w świętowaniu danej wspólnoty (parafii) dlatego było ono wspólne w katedrze, gdyż w parafii jest tylko jedna taka liturgia.

– To jeszcze może ksiądz coś powie o tych zwyczajach wielkanocnych, które tak mocno funkcjonują. Czy nie jest czasem tak, że skupiamy się na zajączku, a zapominamy o istocie tych świąt czyli Zmartwychwstaniu?

– Ważne jest, aby znać symbolikę tych wszystkich zwyczajów i aby nieistotne nie zasłoniły nam tego, co jest najistotniejsze w tych świętach. Wykorzystajmy jednak wszystkie możliwości, aby dotrzeć z Chrystusem do ludzi, zwłaszcza tych słabej wiary i z wątpliwościami. Jeżeli symbole będą pomocne to mają jak najbardziej sens. Święcąc pokarmy dziękujemy Panu Bogu za jego dary, jest to piękny zwyczaj, później dzielimy się tymi darami na śniadaniu wielkanocnym. Idąc święcić pokarmy pamiętajmy, że idziemy pokłonić się krzyżowi, adorować Pana Jezusa w Bożym Grobie i później pobłogosławić pokarmy. Wtedy to ma sens. Ważnym elementem jest też wspólne śniadanie wielkanocne, podobne do wigilii Bożego Narodzenia. Wspólne rodzinne świętowanie przy stole.

Zajączek to symbol czuwania, gdyż zawsze śpi z otwartymi oczami itd. Te zwyczaje są bardzo piękne, ale wszystkie mają nas zbliżyć do Jezusa. Bez Niego są tylko pustą symboliką.

– Jest też symbol „zawiązanych i rozwiązanych dzwonów" ...

– Rozwiązanie dzwonów to piękny zwyczaj w Kościele. Od Wielkiego Czwartku nie używa się dzwonów i dosłownie sznury były zawsze zawiązane, aby nie poluzowały się i nie dzwoniły, a w Wielką Sobotę podczas wieczornej liturgii następuje rozwiązanie dzwonów. Jest bardzo dużo pięknych elementów Świąt Wielkanocnych.

– Dziękuję za rozmowę i życzę błogosławionych i dobrych Świąt

– Dziękuję i również życzę dobrego przeżycia tego pięknego czasu oraz wielu łask Chrystusa Zmartwychwstałego.

ŻYCZENIA

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

nowiny.pl ROWERON Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

17 kwietnia ruszają zapisy do III edycji

ROWERON 2023

Otrzymasz bezpłatny pakiet startowy i dołączysz do społeczności rowerowej!

- Przejedź minimum **5 tras w cztery i pół miesiąca** od 3 czerwca do 21 października i zdobądź **unikatowy medal**
- Dajemy do wyboru **16 tras** na terenie **8 powiatów/miast**: raciborskiego, wodzisławskiego, gliwickiego, pszczyńskiego, opawskiego (Czechy) oraz Rybnika, Żor i Jastrzębia-Zdroju
- Lubisz rywalizację? Weź udział w **specjalnych challenge'ach** z dodatkowymi nagrodami

W TYM ROKU KOLEJNE NOWOŚCI:

• 16 zupełnie nowych tras • 8 powiatów – w tym dwa nowe (pszczyński i opawski w Czechach) • 4,5 miesiąca na wyzwanie • mnóstwo nagród do wygrania!

POMYSŁ I REALIZACJA

nowiny.pl | nowiny RACIBORSKIE | nowiny WODZISŁAWSKIE | nowiny ŻORSKIE | nowiny JASTRZĘBSKIE | MAGAZYN RYBNICKI | JastrzebieOnline.pl | DRUKARNIA NOWINY

PATRONI MEDIALNI

RTK | RADIO VANESSA FM | TVS

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

SEJMIK WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO PRZYCHYLIŁ SIĘ DO WNIOSKU MARSZAŁKA JAKUBA CHEŁSTOWSKIEGO, KTÓRY ZAAPELOWAŁ DO WOJEWODY ŚLĄSKIEGO JAROSŁAWA WIECZORKA O PILNE ZWOŁANIE POSIEDZENIA WOJEWÓDZKIEJ RADY DIALOGU SPOŁECZNEGO.

O CPK rozmawiali w Sejmiku Województwa Śląskiego

REGION 27 marca odbyła się sesja Sejmiku Województwa Śląskiego. Jej obrady zdominowane zostały przez temat związany z realizacją linii kolejowej dużych prędkości w ramach Centralnego Portu Komunikacyjnego (CPK). W obradach wzięli udział samorządowcy z naszego regionu, m.in. wójt gminy Mszana Mirosław Szymanek oraz burmistrz Czerwionki-Leszczyn Wiesław Janiszewski.

Podczas obrad radni sejmiku przyjęli oświadczenie w sprawie udziału strony społecznej w debacie dotyczącej przebiegu linii kolei dużych prędkości i wyrazili sprzeciw wobec pozbawiania mieszkańców województwa i radnych sejmiku możliwości udziału w spotkaniach, na których ogłaszane są kluczowe decyzje w tym zakresie. Sejmik przychylił się także do wniosku marszałka Jakuba Chełstowskiego, który zaapelował do wojewody śląskiego Jarosława Wieczorka o pilne zwołanie posiedzenia Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego.

– Spotkanie w ramach Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego, z udziałem przedstawicieli strony rządowej, samorządu i mieszkańców jest konieczne, byśmy mogli dyskutować odnośnie ewentualnych korzyści i przeszkód wynikających z realizacji tej inwestycji. Żaden, nawet

FOT. UMWS

Marcowa sesja Sejmiku Województwa Śląskiego została zdominowana przez temat związany z realizacją linii kolejowej dużych prędkości w ramach Centralnego Portu Komunikacyjnego

największy projekt nie może być zbudowany na ludzkiej krzywdzie, z brakiem poszanowania interesów mieszkańców, których bezpośrednio dotyczy. Ich głos musi wybrzmieć, właśnie dlatego w ramach Sejmiku Województwa powstała komisja doraźna dotycząca CPK, a dzisiaj odbyła się debata z udziałem przedstawicieli samorządów i samych mieszkańców – podkreślał marszałek Jakub Chełstowski.

– Dzięki demokratycznej zmianie w Sejmiku Województwa Śląskiego, do której doszło w listopadzie ubiegłego roku, możemy wspierać kwestie istotne dla mieszkańców. Sejmik jest otwarty na ich głos, chcemy wsłuchiwać się w ich problemy i na nie reagować, bo każda władza powinna być blisko ludzi. Kwestia związana z realizacją linii kolejowej dużych prędkości to projekt, który wymaga dialogu z samorządowcami i mieszkańcami regionu i zrobimy wszystko, by zostali wysłuchani – mówił przewodniczący sejmiku, prof. Marek Gzik.

W trakcie sesji udział zabrali przedstawiciele samorządów w tym m.in. burmistrz gminy i miasta Czerwionka-Leszczyny Wiesław Janiszewski. – Dziękuję, że możemy zabrać tu dzisiaj głos w imieniu naszych mieszkańców. W ich imieniu chcemy wyrazić sprzeciw. Nie jesteśmy przeciwko rozwojowi, nie chcemy źle dla Śląska i swoich gmin, ale jesteśmy z mieszkańcami i musimy bronić interesów mieszkańców, tego co dla nich jest najważniejsze. Stoimy murem za mieszkańcami, którzy w zderzeniu z władzą są bezsilni – mówił Wiesław Janiszewski, burmistrz gminy i miasta Czerwionka-Leszczyny. **(juk)**

Do szpitala w Rydułtowach wróciła pediatria

POWIAT Zgodnie z naszymi wcześniejszymi informacjami, od minionego poniedziałku, czyli 3 kwietnia w Szpitalu w Rydułtowach wznowiono pracę oddziału pediatrycznego. – Udało się skompletować kadrę i oddział wznowił przyjmowanie pacjentów – słyszymy w Starostwie Powiatowym w Wodzisławiu Śl.

Przypomnijmy, że oddział dla małych pacjentów mieszczący się w rydułtowskiej lecznicy został zawieszony 1 grudnia zeszłego roku z powodu przejścia części personelu lekarskiego na emeryturę. Wypowiedzenie umowy o pracę złożyli pediatrzy tworzący trzon oddziału. Były to 3 osoby zatrudnione na pełny etat i 1 na jego cząstkę.

We wznowieniu pracy pediatrii pomogli m.in. lekarze zza wschodniej granicy. – Mamy dwie panie doktor z Ukrainy, które są już poza okresem pracy pod nadzorem. Mogą więc wykonywać czynności samodzielnie. Są dobrze oceniane przez ordynatora, ale przede wszystkim rodziców małych pacjentów – mówi kierownictwo Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. Oddział w Rydułtowach liczy 30 łóżek i jest jednym z największych w regionie. Oddziałem pokieruje dotychczasowy ordynator doktor Cichy, który nosi się z zamiarem przejścia na emeryturę. – Obiecał jednak, że zrobi to w taki sposób, żeby oddział dalej funkcjonował z płynnym przekazaniem obowiązków następcy – usłyszeliśmy w PPZOZ-e. **(juk)**

ŻYCZENIA

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

Była muzyka, słodki poczęstunek, wspólne ustawienie gigantycznej palmy oraz rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszą palmę wielkanocną.

Postawili 11-metrową palmę wielkanocną. „To nasza piękna tradycja”

MSZANA Palma wielkanocna to istotny symbol świąt Wielkiej Nocy. Co roku w sklepach, na wielkanocnych jarmarkach i w kwiaciarniach są dostępne różnorodne gotowe wzory, które zanoszone są później do kościoła w Niedzielę Palmową. Właśnie z tej okazji 2 kwietnia na terenie Parku Aktywnej Rekreacji w Mszanie zapanował iście palmowo-świąteczny klimat.

Gminna tradycja

Nie lada atrakcją podczas wydarzenia było ustawienie do pionu gminnej gigantycznej palmy wielkanocnej. Tegoroczna 11-metrowa została przyozdobiona niebiesko-żółtymi kwiatami. W operacji stawiania palmy wzięło udział kilkunastu mężczyzn. Panowie z niemałymi problemami, aczkolwiek bardzo ostrożnie, ustawili palmę w przygotowanym wcześniej wykopie. Zmagania te z zaciekawieniem i pewnymi obawami obserwowali pozostali uczestnicy. – Cieszę się, że mimo niekorzystnej pogody spotkaliśmy się tutaj razem. Mamy piękną tradycję stawiania w naszym parku palmy wielkanocnej. Mam nadzieję, że w przyszłości będzie ona kontynuowana – mówił wójt gminy Mirosław Szymanek.

FOT. JUSTYNA KONISZEWSKA

Zdaniem jury palma Julii, która wykonała ją własnoręcznie, była tą najpiękniejszą. Wykonana była z gałązek bukszpanu, a między nimi wplecione zostały kwiaty z bibuły: różowe, białe i czerwone.

Palma Julii najpiękniejsza

W trakcie wydarzenia odbyło się także rozstrzygnięcie konkursu na palmę wielkanocną. Te zrobione były różnymi technikami i z różnych artykułów. Od gałązek forsycji, po wiosenne bazie, tulipany, aż na kwiatach z bibuły skończywszy. Zdaniem jury palma Julii, która wykonała ją własnoręcznie, była tą najpiękniejszą. Wykonana była z gałązek bukszpanu, a między nimi wplecione zostały kwiaty z bibuły: różowe, białe i czerwone.

Palma z tradycjami

Swoje palmy wykonały także rady sołeckie z Mszany, Gogołowej i Połomi. Te nie mierzyły kilkanaście centymetrów, a po kilka metrów. Również zachwycały od strony wizualnej. Swoją palmę zrobili także Danuta i Kazimierz Wrona. – To tradycyjna palma z gminy Lipnica Wielka, skąd pochodzi mój mąż – mówiła pani Danuta. Pan Kazimierz wyjaśnił, że jest ona zrobiona z długich pojedynczych gałązek wierzby, które tworzą trzon palmy. Na nich kaskadowo były ułożone warstwy gałązek bukszpanu oraz iglaków. Między nimi wplecione zostały z kolei ręcznie wykonane kolorowe kwiaty.

Justyna Koniszewska

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA PSZÓW

/wyciąg z ogłoszenia/

OGŁASZA PRZETARG USTNY, NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI OBEJMUJĄCEJ LOKAL MIESZKALNY WRAZ Z UDZIAŁEM W NIERUCHOMOŚCI WSPÓLNEJ

1. **Lokalizacja:** 44-370 Pszów
2. **Oznaczenie nieruchomości** według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości:
   1) nr księgi wieczystej: **GL1W/00065134/2**
   2) nieruchomość lokalowa położona w Pszowie na **os. Tadeusza Kościuszki 27/1**
3. **Powierzchnia nieruchomości: 40,68 m²**
4. **Opis nieruchomości:** Nieruchomość lokalowa położona jest w Pszowie na Os. Tadeusza Kościuszki 27/1, w bezpośrednim sąsiedztwie infrastruktury handlowo-usługowej, socjalno-społecznej oraz komunikacji publicznej i obejmuje lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej 40,68 m2 wraz z udziałem w części wspólnej wynoszącym 4068/90319.
5. Lokal mieszkalny położony jest na parterze budynku i składa się z pokoju, kuchni, łazienki z WC i przedpokoju, wyposażony w instalacje wod-kan, prąd, gaz, teletechn. i CO. Lokal w całości do remontu.
6. **Cena wywoławcza nieruchomości: 126 000,00 zł** (zw. z VAT)
7. **Termin i miejsce przetargu:** Przetarg odbędzie się w dniu **12 maja 2023 r. o godzinie 10.00**, w Sali konferencyjnej Urzędu Miasta Pszów, ul. Pszowska 534, I budynek, I piętro.
8. **Wysokość, forma, termin i miejsce wniesienia wadium:** Uczestnik przetargu winien wpłacić **wadium** w pieniądzu, **w wysokości 8 000,00 zł** na konto bankowe Gminy Miasta Pszów o nr: 07 8470 0001 2038 0026 2352 0002, z zastrzeżeniem, iż wpłata winna być uznana na rachunku gminy najpóźniej w dniu **8 maja 2023 r.**
9. **Dodatkowe informacje:**

8.1. **Oględzin lokalu można dokonać dnia 26.04.2023 r. w godzinach 15.00 – 17.00.**

8.2. Szczegółowych informacji na temat przedmiotu i warunków sprzedaży udziela Referat Architektury, Inwestycji, Remontów i Nieruchomości Urzędu Miasta Pszów, ul. Pszowska 534, II budynek, III piętro, tel. 32 716 08 34.

8.3. Pełna treść Ogłoszenia o przetargu dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Pszów www.pszow.pl podstrona Aktualności i w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.gmpszow.finn.pl w zakładce Przetargi oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu.

ŻYCZENIA

Z okazji nadchodzących

Świąt Wielkiej Nocy

życzę Państwu obfitych łask i błogosławieństw od zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa, pokoju w sercach, miłości i radości podczas rodzinnych spotkań przy świątecznym stole, a z nadejściem wiosny – nowych sił i optymizmu, które pomogą zrealizować plany i marzenia.

Z radosnym Alleluja

Ewa Gawęda
Senator RP

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

XI Cross Rydułtowski dla młodszych i starszych

FOT. Z. HARAZIM

XI Cross Rydułtowski w nowej lokalizacji

RYDUŁTOWY W sobotę 25 marca spotkali się miłośnicy amatorskiego biegania, bo właśnie wtedy odbył się XI Cross Rydułtowski.

Trasa tegorocznego Crossu Rydułtowskiego była bardzo urozmaicona, co na pewno przyciągnęło uwagę wielu zawodników. Uczestnicy mieli okazję zmierzyć się z różnymi rodzajami podłoża, takimi jak kostka brukowa, szutrowe ścieżki, trawa i goły grunt. Taka zmienność terenu na pewno przyniosła dużo emocji i adrenaliny, co można było zauważyć u biegaczy już na starcie, w szczególności u młodszych adeptów aktywności fizycznej.

Pogoda w dniu zawodów była bardzo zmienna, a uśmiechnięci zawodnicy wyruszyli na trasę, gotowi do walki. Podczas biegu pojawiały się kolejne przeszkody, które wymagały od zawodników dużo wysiłku i determinacji. Na szczególną uwagę zasługiwał fragment trasy prowadzący przez teren tężni.

Na mecie zawodnicy byli uśmiechnięci i szczęśliwi, a satysfakcja była widoczna na ich twarzach. Zwycięzcy zostali nagrodzeni pamiątkowymi medalami oraz nagrodami ufundowanymi przez sponsorów imprezy.

Cross Rydułtowski to nie tylko rywalizacja sportowa, ale również świetna okazja do spędzenia czasu na świeżym powietrzu i wśród pasjonatów biegania. Impreza cieszyła się dużą popularnością wśród młodszej grupy uczestników i na pewno zostanie zapamiętana na długo. **(zibi)**

ZAPROSILI DO ROZMOWY rzemieślników i przedsiębiorców

LUBOMIA W Wiejskim Domu Kultury w Nieboczowach odbyło się spotkanie rzemieślników i przedsiębiorców z terenu całej gminy.

Władze gminy zaprosiły wszystkich rzemieślników, przedsiębiorców, osoby które prowadzą działalność gospodarczą, aby podziękować im za wspieranie rozwoju i promocji gminy. Impreza rozpoczęła się mszą świętą w kościele św. Józefa Robotnika w Nieboczowach, po której nastąpiło wspólne świętowanie w Wiejskim Domu Kultury. **(FK)**

FOT. GOKSIR LUBOMIA

Spotkanie było formą podziękowania za wspieranie rozwoju i promocji gminy

Zakaz sprzedaży samochodów spalinowych od 2035 roku stanie się faktem. Rada Unii Europejskiej ostatecznie przegłosowała przepisy, które mają sprawić, że na naszych drogach będzie mniej samochodów z silnikami benzynowymi i diesla.

To koniec samochodów spalinowych? Rada UE zdecydowała

REGION Od 2035 r. nie zarejestrujemy już w państwach Unii Europejskich nowych samochodów z silnikiem spalinowym. Rada Unii Europejskiej przyjęła dziś (28.03) rozporządzenie określające bardziej rygorystyczne normy emisji CO2 dla nowych samochodów osobowych i dostawczych. Regulacja zakłada 100% redukcji emisji dwutlenku węgla w przypadku nowych pojazdów po 2035 r.

Nowe przepisy określają następujące cele: redukcja emisji CO2 o 55% dla nowych samochodów osobowych i o 50% dla nowych samochodów dostawczych w latach 2030 – 2034 w porównaniu z poziomami z 2021 r.; 100% redukcji emisji CO2 zarówno dla nowych samochodów osobowych, jak i dostawczych od 2035 r.

Przyjęcie przepisów, które de facto oznaczają zakaz rejestracji nowych samochodów z silnikiem spalinowym od 2035 r. stanęło w ostatnich tygodniach pod znakiem zapytania po tym, jak Niemcy zgłosiły sprzeciw, domagając się wyjątku dla tzw. e-paliw.

W wyniku negocjacji prowadzonych przez Berlin i Brukselę do rozporządzenia dodano punkt dotyczący tej kwestii. Komisja Europejska zobowiązała się w nim do przedstawienia wniosku w sprawie rejestracji pojazdów napędzanych wyłącznie paliwami neutralnymi pod względem emisji CO2 po 2035 r.

W 2026 r. Komisja dokona szczegółowej oceny postępów w osiąganiu celów 100% redukcji emisji oraz ewentualną potrzebę ich przeglądu. **(juk)**

ŻYCZENIA

Z okazji zbliżających się

Świąt Zmartwychwstania Pańskiego

pragnę życzyć Państwu pogody w sercu, spokoju oraz wiary w każdy kolejny dzień.

Niech ten czas będzie wypełniony miłością i ciepłą atmosferą w gronie najbliższych, a łaski Chrystusa niech spływają na Was i Wasze rodziny, dając siłę w pokonywaniu codziennych trudności.

Adam Gawęda
Poseł na Sejm RP

ŻYCZENIA

Zdrowych, radosnych i spokojnych

Świąt Wielkanocnych

spędzonych w rodzinnej i wiosennej atmosferze oraz odpoczynku od codziennych obowiązków

życzą

Przewodniczący Rady Gminy
Antoni Tomas

Wójt Gminy Godów
Mariusz Adamczyk

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

Ul. 1 Maja w Skrzyszowie od miesięcy niemal dzień w dzień jest brudzona przez ciężarówki, wyjeżdżające z terenu rozbieranej hałdy. Fatalne wrażenia estetyczne to jedno. Uciążliwości, z jakimi mierzą się okoliczni mieszkańcy to drugie. – Mamy dość – mówią. – Będziemy protestować – zapowiadają.

Mieszkańcy zapowiadają protest. Chodzi o prowadzone na hałdzie prace

GODÓW Scenariusz jest zazwyczaj taki sam: dotychczasowy właściciel postanawia pozbyć się nieczynnego zwałowiska. Nowy właściciel nie jest instytucją charytatywną i kupuje hałdę, żeby na niej zarobić. Zaczyna rozbiórkę zwałowiska, wywożenie i sprzedaż składowanego na nim materiału. I w tym momencie rozpoczyna się utrapienie okolicznych mieszkańców. Tak właśnie dzieje się w Skrzyszowie na terenie gminy Godów, gdzie rekultywowana jest hałda przy ul. ul. 1 Maja.

Pobudka o 4 nad ranem

Największe uciążliwości odczuwają osoby mieszkające w najbliższej okolicy hałdy. – To jakiś dramat co tutaj się wyprawia – mówią nam. – Ten brud, pył i odgłosy są nie do zniesienia – dodają. Mieszkańcy, z którymi rozmawialiśmy, wskazywali, że wyrobisko miało pracować od 8.00 do 17.00, tymczasem te godziny nie są przestrzegane. Pani Katarzyna, która mieszka przy ul. 1 Maja, zwraca uwagę, że ciężarówki wywożą kruszywo z hałdy już od wczesnych godzin porannych. – Pobudka o 4 nad ranem nie jest wyjątkiem, a normą – mówi. – Tak samo jak trzęsący się dom – dodaje. Zwraca uwagę, że dużym problemem jest brud, jaki na oponach wywożą z hałdy ciężarówki, a który trafia na drogę i chodniki.

Będą pracować jeszcze 2 lata

29 marca w Ośrodku Kultury w Skrzyszowie zostało zorganizowane spotkanie dotyczące prowadzonych na hałdzie prac. Na początku oddano głos firmie Translis, która prowadzi rekultywację hałdy. W imieniu Malwiny Lis-Baron, która jest jedną ze współwłaścicielek, wystąpił jej przedstawiciel Bernard Pigulla. Na początku wyjaśnił, czym przedsiębiorstwo na hałdzie się zajmuje. – Wywozimy część hałdy płonnej do Bukowa, gdzie poddawana jest ona obróbce – tłumaczył. Dodał, że później materiał częściowo jest z powrotem przywożony na hałdę. Podkreślił, że zdaje sobie sprawę, że działalność firmy odbija się czkawką sąsiadującym z nią mieszkańcom. – Pewnie nie jest to dla Was dobra wiadomość, ale zakładamy, że będziemy tutaj działać jeszcze przez około dwa lata – poinformował. Zwrócił uwagę, że firma ma problem z niektórymi kierowcami, którzy nie stosują się do zaleceń m.in. nakładanie plandek, czy mycia samochodów.

Mieszkańcy zagrozili protestem

Po wystąpieniu firmy Translis odezwali się sami mieszkańcy. W ich głosach słychać nie tylko złość i gniew, ale przede wszystkim żal. – Cały szlam, który ciężarówki wywożą z hałdy, trafia do mnie na podwórko. Jak jest mokro, to jest błoto, jak jest sucho, to jest pył. I tak w koło Macieju. Ani prania wywiesić na dwór, ani skorzystać w lecie z ogrodu, ani okna otworzyć – mówił pan Michał. Kolejny z mieszkańców wskazywał na kwestię zdrowotną. – Nasze dzieci chodzą tą drogą do szkoły. Wdychają ten ciężki pył kamienny, który się wbija do płuc i tworzy pylicę. Bierzecie to pod uwagę? – pytał.

Mieszkańcy wskazywali, że działalność firmy jest dla nich nie tylko uciążliwa, ale utrudnia im codzienne normalne funkcjonowanie. – Chcemy jakichś rozwiązań, które poprawią naszą sytuację – apelowali. Dodali, że od początku zmagają się z brudem, kurzem i wczesnymi porami pracy ciężarówek. Zapowiedzieli, że jeżeli sytuacja się nie poprawi będą strajkować przy wyjeździe ciężarówek z hałdy. – Zatrzymamy wam ruch, na ile będzie trzeba. Będziemy spacerować tam i z powrotem i nie wyjedziecie – mówili zdecydowanie. W tym momencie głos zabrał wójt gminy Mariusz Adamczyk. – Pomożemy w tych działaniach. Nasi pracownicy też będą blokować wyjazd – zapowiedział.

Wnioski końcowe

Na koniec prawie 2-godzinnego spotkania mieszkańcy, włodarze gminy i przedstawiciele przedsiębiorstwa doszli do pewnych wniosków. Jednym z nich, jest zapowiedź zakupu kamery, która zostanie zamontowana przy wyjeździe ciężarówek na ul. 1 Maja. – O wykroczeniach, które zarejestrujemy będziemy informować Policję – mówił wójt Adamczyk, który wyszedł z tą propozycją. Mieszkańców to rozwiązanie ucieszyło. Sołtys Roman Marcol zauważył, że kamera rozwiąże dwa główne problemy: godziny wyjazdu ciężarówek oraz czy mają one założone na naczepach plandeki. Bernard Pigulla zapowiedział także, że w ciągu kilku najbliższych dni firma poda, kiedy mogłaby wykonać brakujący betonowy odcinek prowadzący z hałdy na ul. 1 Maja. – Nie jesteśmy w tym momencie w stanie podać konkretnej daty, ponieważ pani Malwina musi się w tym zakresie skonsultować z pozostałymi współwłaścicielami – wyjaśnił. W spotkaniu wzięli udział także przedstawiciele wodzisławskiej policji. Grzegorz Szolc z wydziału ruchu drogowego poinformował, że w dalszym ciągu będzie patrolowany ten teren oraz wyrywkowo będą sprawdzane samochody pod względem tonażu, który przewożą.

Justyna Koniszewska

TROCHĘ HISTORII

W 2019 r. gmina Godów sprzedała 18,6 hektarów dawnej – w dużej pokrytej już drzewami i krzewami – hałdy w Skrzyszowie. To część terenu, który w pierwszej dekadzie tego wieku gmina przejęła od SRK. Jak wówczas tłumaczono, w zamian za zaległości podatkowe SRK względem gminy. Gmina zamierzała wykorzystać przejęte tereny do sprzedaży pod inwestycje. Od tamtego czasu było kilku zainteresowanych zakupem, ale ostatecznie do transakcji nie dochodziło. Aż do lipca 2019 r. Prawo wieczystego użytkowania 18,6 ha nabyło przedsiębiorstwo Translis z Wieszowej, doskonale znane w naszym powiecie. Gmina Godów na transakcji zwałowiska, w którym znajduje się 6 – 7% węgla zarobiła prawie 3,4 mln zł.

Włodarze gminy nie obawiali się jednak trudności z pracą firmy. – Hałda znajduje się w oddaleniu od terenów zamieszkałych – mówił Mariusz Adamczyk, wójt Godowa. Dodawał, że z jego informacji wynika, iż właściciel terenu będzie się starał o uruchomienie myjki na hałdzie oraz zamierza utwardzić teren prowadzący z hałdy do drogi publicznej betonowymi płytami. – Po to, by ciężarówki nie wyjeżdżały na drogę ubrudzone – mówił wójt. Po czasie okazało się, że przewidywania włodarzy się nie sprawdziły. **(juk)**

ŻYCZENIA

Autorką grafiki jest Zuzanna Wojak z klasy IVa Szkoły Podstawowej nr 1 im. Karola Miarki w Rydułtowach

Wesołego Alleluja!

Życzymy radosnych świąt Wielkiej Nocy, pełnych miłości i nadziei, wielu okazji do spotkań w gronie najbliższych.

Niech Wielkanocny czas odrodzi wszystko co dobre. Przegoni troski i smutki. Obudzi nadzieję na lepsze jutro.

Z najlepszymi życzeniami

Lucjan Szwan
Przewodniczący
Rady Miasta Rydułtowy

Marcin Połomski
Burmistrz Miasta Rydułtowy

Kwiecień 2023

Radosnych Świąt

Wielkiej Nocy,

niech nadchodzący czas przyniesie wszystkim same radosne i szczęśliwe dni oraz będzie okazją do spędzenia wspaniałych chwil w gronie najbliższych.

Zdrowia i wszelkiej pomyślności

życzą

Przewodniczący RG Gorzyce
Piotr Wawrzyczny

Wójt Gminy Gorzyce
Daniel Jakubczyk

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

Wielu nie ma pojęcia, ile trzeba się nabiegać, by wyszło coś dobrego

O teatrze, polityce, równości i pieniądzach rozmawiamy z Zofią Bornikowską, jedną z założycielek Clas'sic Ballanga Teatr, współinicjatorką Wodzisławskiego Marszu Równości, promotorką sztuki ulicznej i dobrego widowiska poprzez Festiwal Kuglarzy oraz Wodzisławską Noc Teatrów.

Szymon Kamczyk. – Pierwszym widowiskiem w tym roku była Makabryczna Szopka Noworoczna. We wnętrzach Pałacu Dietrichsteinów Wasza groteska dobrze się przyjęła?

Zofia Bornikowska. – W tym roku wyjątkowo wystąpiliśmy w innym miejscu, bo zawsze graliśmy Pod Arkadami, dla kameralnej publiczności. Lubię, gdy gramy dla osób przy stoliku obok, w kawiarnianej atmosferze. Nasza Szopka ma za zadanie ośmieszyć ludzkie wady i bardzo pasuje nam ta konwencja. Tym razem jednak ze względu na zaplanowaną w naszym stałym lokalu imprezę, szukaliśmy na szybko innego miejsca. I tak udało się wystawić naszą Szopkę w Pałacu Dietrichsteinów. Baliśmy się tego nowego miejsca, ale myślę, że tamtejsza scena sprawdziła się również w tych krótkich rewiowych formach, czyli piosenkach i skeczach. Mam w grupie same gwiazdy, a właśnie takie kabaretowe numery są idealne, aby każdy się wykazał.

– Czy podobne, krótkie formy, powtórzycie w tym roku?

– Aktorzy są wiele lat na scenie, a na razie tylko mój mąż, Witold Bornikowski miał swój benefis. Teraz czas na benefisy innych, ale nie mówimy na razie o terminach, bo ruszyliśmy z kolejną sztuką. To nas bardzo absorbuje. To nowa rzecz, mamy na nią pomysł. Skracamy tekst, bo nie chodzi o to, aby wystawić kropka w kropkę to, co napisał dramaturg. Opieramy się jednak zawsze na literaturze.

– Cóż to będzie?

– Bierzemy na warsztat sztukę Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Nie miałam do tej pory okazji tworzyć spektaklu w oparciu o warsztaty dramowe, ani też całkowicie improwizowanego. Zawsze posługujemy się tekstem literackim. Mamy bzika na punkcie Witkacego, dzięki któremu też odkryłam Pawlikowską-Jasnorzewską. Rozczytywałam się we wszystkich wątkach, które dotyczą kobiet Witkacego i tak ją znalazłam. W listach do swojej żony Witkacy pisał o swoich kochankach i relacjach z innymi kobietami, i tam również pojawia się Maria Pawlikowska-Jasnorzewska. Witkacy próbował jej „pomóc" w napisaniu sztuki. Nic z tego nie wyszło. Sztuka pod okiem Witkacego raczej nie powstała. W każdym razie jej tekst nie zachował się.

– Dobrze, czyli co konkretnie?

– Trafiłam na wybór dramatów i zachwyciłam się absolutnie „Baba-Dziwo", tragikomedią w trzech aktach.

– Mogłem się domyślić. Groteska, a jakże!

– Jasne, że tak, ale bardzo aktualna. To utopia o nazwie Prawia. W niej świat wygląda trochę jak z „Opowieści Podręcznej". To komedia, która skłania do myślenia o potędze władzy, do refleksji o tym gdzie jesteśmy i do czego nas może, to (nieuchronny bieg wydarzeń) doprowadzić, kiedy nie zareagujemy. Musimy mówić o tym w teatrze. Taka nasza rola. Ludzie teatru są pewnego rodzaju sygnałowymi. W teatrze mam też niesamowitą okazję zaobserwować, jak zmienia się publika. Ostatnio, dzięki studiom podyplomowym, bywam często na spektaklach w Warszawie. Widzę wśród publiczności bardzo wielu młodych ludzi.

– To budujące.

– Absolutnie tak. To ciekawe, że teatr przyciąga młodych, jeśli sztuka jest aktualna. Choć termin „młody" dzisiaj się rozmywa. Kiedyś na Śląsku żyło się 60 lat i człowiek w moim wieku był już „wiekowy". Ja jednak czuję się młodo. Muszę także wspomnieć o młodszej ekipie Classic Ballangi, która przygotowuje pod moim okiem „Smoki" Maliny Prześlugi. Sztukę parę lat temu już wystawialiśmy, jednak utalentowana, kreatywna młoda krew, to ogromny potencjał, który postanowiłam wykorzystać, no i sztuka – sztuka boleśnie aktualna w momencie, gdy wciąż umierają ludzie na granicy białoruskiej i gdy coraz częściej uchodźcy z Ukrainy spotykają się w naszym kraju z hejtem.

– Może dojdziemy do tego, że teatr znów stanie się modny? Może u młodych to wynika z potrzeby emocji?

– Każda żywa sztuka, wszystko, co żywe, jest odbierane pozytywnie przez młodych. Ponadto, czy w kinie, czy w teatrze, jeśli seans czy sztuka dotyczą sfer życia młodych odbiorców, to są dla nich ciekawe i zachęcające. To powoduje, że są w stanie przyjść na spektakl o 22.00 i trząść się z zimna na Wodzisławskiej Nocy Teatrów czy finałowym występie na Festiwalu Kuglarzy. Zdarza się, że dzielimy się z nimi kocami. To, że przychodzą, są gotowi wytrwać, mimo braku komfortu, jest miłe i wzruszające.

Zofia Bornikowska zapowiada kolejne ciekawe wydarzenia w Wodzisławiu, a może również w regionie

FOT. SZYMON KAMCZYK

– Co planujecie w tym roku na Festiwalu Kuglarzy?

– Chcemy nieco rozwinąć formę, ale póki co, jesteśmy na etapie rozmów z artystami oraz przedstawicielami miejsc, w których mogłyby się odbyć wydarzenia festiwalowe. Będziemy się starać pozyskać środki, aby zaprosić do Wodzisławia najlepszych artystów i zorganizować jak zawsze konkurs na Wodzisławskiego Sztukmistrza, i aby znów móc zaangażować wolontariuszy. Oni są częścią festiwalu, tworzą z nami wspólną rzecz. Niektórzy zaczynali, jako wolontariusze w wieku 15 lat, a później bywało i bywa, że współpracowałam z nimi przy produkcji sztuki. Włączając się w organizację wydarzenia, mogą współdecydować o jego kształcie. Warto to robić, właśnie dla tych młodych. To już będzie 7. edycja.

– Czyli festiwal może rozlać się na inne miejscowości?

– Taki jest pomysł, aby promować sztukę kuglarską w więcej, niż jednym mieście. W grę wchodzi cały nasz subregion. Chcielibyśmy, aby stał się takim zagłębiem sztuki nowego cyrku. Bo nie chodzi o cyrk klasyczny, który na szczęście jest już w odwrocie, a o pokazywanie swojego talentu na najwyższym poziomie i rzemiosła zapierającego dech w piersiach. Rozmowy trwają.

– A Noc Teatrów?

– Mam już termin. 9 września. Jestem po słowie z dwoma teatrami, ale na razie nie zdradzę, kto wystąpi. Dawkujmy emocje.

– Ale będzie w plenerze, Starówka, może park?

– Tak, choć ostatnio nie mieliśmy szczęścia do pogody, dlatego ostatnie edycje odbywały się w wodzisławskich instytucjach kultury. Nasza koncepcja plenerowych spektaklów, odróżnia nas od innych wydarzeń. Oczywiście, poruszamy się w obrębie Starówki.

– Przejdźmy więc do tematów pozateatralnych. Czasem, kiedy czytam niektóre komentarze w Internecie, mam wrażenie, że niektórzy myślą, że cała pula kasy na kulturę w mieście trafia do Pani. To ile tego się udaje dostać z miejskiej kasy?

– Organizuję ze stowarzyszeniem trzydniowy Festiwal Kuglarzy, w który zaangażowane są dziesiątki artystów. Noc Teatrów dzieje się przez cały wieczór, do północy. Corocznie przygotowuję też spektakl, który czasem tworzy też koszty zewnętrzne, jak np. wynajem oświetlenia. To wszystko jest możliwe dzięki środkom publicznym, sponsorom i środkom naszego stowarzyszenia. W ubiegłym roku, na wszystkie nasze działania pozyskaliśmy z miasta 32 tys. zł. Jeśli ktoś chce zarobić (ironiczny uśmiech), polecam zrobienie samego trzydniowego festiwalu, mieszcząc się w tej kwocie. To jest tak, że wielu nie ma pojęcia, ile trzeba się nabiegać, by wyszło coś dobrego. Robimy to dla promocji teatru i sztuki kuglarskiej w naszym mieście, a także po prostu dlatego, aby się u nas ciekawie działo. To daje satysfakcję i motywację. Bez tego, pewnie by się tego nie robiło. Wychodzimy ze sztuką do ludzi.

– Czy to ma też na celu zaangażowanie osób społecznie wykluczonych?

– Np. osoby niepełnosprawne czasami wstydzą się przyjść do domu kultury czy do innej instytucji, gdzie w połowie musiałyby wychodzić, bo źle się poczują. W przypadku sztuki w plenerze, można „odwrócić się na pięcie" i wyjść niezauważonym. Działamy w plenerze,

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

Według niektórych, Zofia Bornikowska jest w Wodzisławiu szarą eminencją. Na zdjęciu podczas spektaklu „Heksy”

FOT. RAFAŁ BEDNARCZYK/SAFO

na podwórku, na ulicy, co ułatwia otwarcie na osoby niepełnosprawne.

– Pytam o pieniądze nie bez kozery, bo według niektórych jest Pani w mieście szarą eminencją. Wręcz kieruje Pani prezydentem z tylnego fotela. Co Pani na to?
– (śmiech)

– Serio. Szara eminencja.
– Jestem poruszona. Doceniam to, że prezydent widzi naszą pracę. W zeszłym roku uczestniczył w Nocy Teatrów. Jest zaangażowany w Wodzisławskiego Sztukmistrza, bo to nagroda prezydenta. W jury zawsze jest prezydent, lub jakiś przedstawiciel prezydenta. Absolutnie jednak nie mam wpływu na funkcjonowanie miasta. Gdybym miała, to ho ho!

– Widzę już Pałac przemianowany na siedzibę Teatru Clas'sic Ballanga.
– Już tak na poważnie, w Pałacu Dietrichsteinów dzieją się wydarzenia historyczne, koncerty, także przedstawienia teatralne – organizowane przez nas społecznie. Albo to ja proszę dyrektora o możliwość organizacji wydarzenia, jak w przypadku Makabrycznej Szopki, albo z pałacu wychodzi sugestia wsparcia ich wydarzenia, jak podczas Nocy Duchów. Mamy z tego dziką przyjemność. To miejsce idealnie się nadaje dla konkretnych form wyrazu artystycznego.

– Nie byłbym sobą, gdybym nie zapytał o Marsz Równości. Czy z równością w Wodzisławiu jest aż tak źle? W skali od 1 do 10, gdzie 10 to totalna dyskryminacja, na jakim jesteśmy poziomie?
– Mogę tylko posługiwać się tym, co usłyszałam i co do mnie trafia. Ja sama nie byłam nigdy dyskryminowana. Natomiast mam mnóstwo znajomych i znajomych moich dzieci, którzy w Wodzisławiu Śląskim naprawdę mieli ciężko. Ja bym powiedziała 11, bo mówiąc 2-3, pewnie nie bylibyśmy tak zdeterminowani, nie trafilibyśmy na pomysł, nie zgadalibyśmy się ze znajomymi, którzy tak samo jak ja myślą, że trzeba zorganizować Wodzisławski Marszu Równości. Z doświadczeń naszych znajomych wynika, że to, sytuacja osób dyskryminowanych jest bardzo bolesna i trudna. Dyskryminacja, to krzywda o której trzeba głośno mówić i dlatego robimy Marsz Równości, na który przychodzi bardzo dużo młodych ludzi, ale też rodzice osób nieheteronormatywnych.

– Widziałem w zeszłym roku. Ale 11 to nie przesada?
– Wodzisław Śląski jest pierwszym tak małym miastem, w którym zorganizowano Marsz Równości. Fakt, że młodzież i osoby dorosłe z Wodzisławia przyszły na marsz świadczy o tym, że jest to bardzo potrzebne. Jeśli ci ludzie będą siedzieć w szafie i nie wyjdą na ulicę, nic się nie zmieni.

– Czy z tego niezrozumienia inności, wynikają na naszym podwórku ludzkie dramaty?
– Nie jestem psychologiem, więc nie udzielę tu komentarza eksperckiego, jednak lektura różnych artykułów i intuicja podpowiada, że np. depresja u młodych osób czy dramatyczne decyzje o odebraniu sobie życia mogą mieć podłoże właśnie w nietolerancji i krzywdzie, którą powoduje. Ostatnie lata i obecnie rządzący sprawiają, że coraz bardziej słyszalne są głosy osób, które nie mają hamulców i żadnego wstydu w dyskryminacji innych. Osoby z pierwszych stron gazet, najważniejsi w państwie mówią, że społeczność LGBT, to nie są ludzie. To daje przyzwolenie, by mówić wszystko bez żadnych hamulców, szczególnie w Internecie. Jeśli młody człowiek jest wrażliwy, może to się skończyć źle, a budowanie takich nastrojów w konsekwencji prowadzi do tragedii.

– Czyli w tym roku odbędzie się kolejny Marsz Równości? Nie było w poprzednich latach żadnych incydentów.
– Tak, mamy na to różne, coraz bardziej ciekawe, myślę, pomysły. Podczas poprzednich marszów czułam się bardzo bezpiecznie. Wiedziałam, że są policjanci i że na rynku jest monitoring. W marszu uczestniczą oprócz młodych również osoby dorosłe, które w razie czego, mogą wesprzeć. Prawda jest taka, że w marszu idą najodważniejsi. Ci, którzy chcą i mogą powiedzieć to, co po cichu myślą inni. Za każdym razem, taki manifest, to później dużo słów podziękowania od tych, którzy nie mogli pójść, lub nie mieli jeszcze odwagi.

– I zatoczymy koło, znów do teatru. „Heksy” na deskach Rydułtowskiego Centrum Kultury spotkały się z dobrym przyjęciem. Kiedy znów można będzie je zobaczyć?
– Serdecznie zapraszam 21 kwietnia do Rydułtowskiego Centrum Kultury na kolejne już wystawienie spektaklu Teatru SAFO, w którym gram gościnnie po śląsku. „Heksy” w reżyserii Katarzyny Chwałek-Bednarczyk, to ważne widowisko dla śląskiej tożsamości.

ŻYCZENIA

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

W żyłach Mikołaja Kubali z Wodzisławia płynie najdroższy lek świata

WODZISŁAW ŚL. To już... Serce wali jak opętane. Radość, łzy i wewnętrzny spokój. Dotrzymaliśmy obietnicy synku. Udało się Mikołajku, jesteśmy na mecie, mamy ten upragniony cel! W twoich żyłach płynie Zolgensma. Tych emocji nie da się tak po prostu opisać – piszą rodzice chłopca w mediach społecznościowych.

Mikołaj Kubala z opakowaniem leku Zolgensma za 8 mln zł. Rodzicom chłopca udało się zebrać tę ogromną kwotę pieniędzy dzięki tysiącom osób o dobrych sercach.

Mikołaj Kubala urodził się 26 stycznia 2022 roku. 20 dni po narodzinach rodzice otrzymali wiadomość – chłopczyk choruje na SMA czyli rdzeniowy zanik mięśni. Rodzice przystąpili do walki o życie Mikołaja, które wyceniono na kwotę 8,3 mln zł. Właśnie tyle kosztuje podanie leku Zolgensma. Zbiórka zajęła niespełna rok i zakończyła się sukcesem. Zaangażowały się w nią tysiące osób, instytucje, szkoły i przedszkola, parafie, strażacy, służby mundurowe, urzędnicy, gospodynie, biegacze itd.

– Dziękujemy wszystkim, naprawdę wszystkim, każdemu, kto choć w malutkim stopniu dołożył od siebie cegiełkę. Jesteście Naszymi Aniołami. Do końca życia będziemy mieli dług wdzięczności – piszą rodzice chłopca. **(ż)**

Nauczyciele z SP1 szkolili się w Irlandii Północnej

RYDUŁTOWY Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Karola Miarki z Rydułtów odbyli wizytę roboczą w szkole St Malachy's Primary School Armagh w Irlandii Północnej.

FOT. SP 1 RYDUŁTOWY

Wizyta była okazją do promocji polskiej kultury, tradycji i historii

– W pierwszym tygodniu marca w ramach projektu Erasmus + AK1, „Kreatywnie do sukcesu" uczestniczyłyśmy w ostatnim już działaniu „Teaching Assignement" w irlandzkiej szkole podstawowej w Armagh, z którą nawiązałyśmy współpracę osiem lat temu, realizując z sukcesem projekt Comenius. Wspólne działania realizowaliśmy jednak cały czas, a przez ostatnie lata nawet on-line. Dyrektor SP nr 1 Ilona Lemiesz oraz wicedyrektor i nauczyciel języka polskiego Aldona Skrzyszowska w tym roku mogły jednak wyjechać do szkoły i zrealizować zamierzone zadania stacjonarnie, nie tylko wirtualnie. Celem tej mobilności w projekcie było poszerzenie wiedzy na temat systemu edukacyjnego w Irlandii Północnej, należącej do Królestwa Brytyjskiego oraz aktywne włączenie się w życie szkoły. Edukacja ma moc! My, nauczyciele, nigdy nie możemy powiedzieć, że „umiemy już wszystko", ponieważ nowe sytuacje, wymagają od nas ciągłego kształcenia i projekty Erasmus to nowe wyzwania, ale także szansa na rozwój, szansa na lepszą edukację w naszej szkole, Jedynce w Rydułtowach – informują nauczycielki SP 1 w Rydułtowach.

– W ramach mobilności prowadziłyśmy zajęcia w różnych klasach w języku angielskim z literatury polskiej, uczniowie poznali polskie mity i legendy, odbyły się zajęcia z historii Polski, z edukacji wczesnoszkolnej. Dzieliłyśmy się naszymi dobrymi praktykami, pokazałyśmy kreatywne metody jakie stosujemy w naszej szkole, promowałyśmy polską kulturę, muzykę, język polski, region Śląsk oraz nasze miasto Rydułtowy. Rozważaliśmy także w zespole akcje i metody rozbudzenia pasji czytania książek. Dodatkowo miałyśmy możliwość uczestniczyć w zajęciach w terenie w Belfaście The Ulster Museum oraz w posiedzeniu Rady Pedagogicznej. Wzięłyśmy też udział w wykładzie na Uniwersytecie Królewskim w Belfascie – dodają nauczycielki.

Serdecznie dziękują za współpracę wszystkim nauczycielom ze szkoły St. Malachy's Primary School w Armagh, ale przede wszystkim koordynatorowi wizyty studyjnej Ms Donnie Carolan oraz dyrektorowi szkoły Mr Paulowi Duggan. – Oczywiście przesyłamy też 1000 i więcej uśmiechów irlandzkim uczniom i ich rodzicom! Życzymy naszym irlandzkim przyjaciołom wielu szkolnych sukcesów oraz rozwoju i modernizacji placówki, której plany miałyśmy okazję poznać! – mówi Aldona Skrzyszowska. **(FK)**

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śl.

Czytałam w mediach, że wniosek o 500 plus mogę złożyć przez telefon. Jak to wygląda?

Zapewne ma Pani na myśli naszą aplikację mZUS, którą można pobrać na urządzenia mobilne z systemami operacyjnymi Adroid i iOS. Minimalne wymagania dla systemów to iOS – wersja 13 i Android – wersja 7. Aplikację należy pobrać wyłącznie ze sklepów Google Play oraz App Store. mZUS to aplikacja przeznaczona dla osób, które mogą skorzystać z programów świadczeń dla rodziny: świadczenia wychowawczego 500+, dobry start 300+, dofinansowania opłaty za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna (z wyjątkiem dyrektorów placówek opiekuńczo-wychowawczych i dyrektorów regionalnych placówek opiekuńczo-terapeutycznych) oraz rodzinnego kapitału opiekuńczego. Aby z niej korzystać wcześniej trzeba mieć założony i potwierdzony profil na Platformie Usług Elektronicznych. Następnie trzeba zainstalować aplikację mZUS na swoim urządzeniu mobilnym i połączyć ją z własnym profilem na PUE ZUS. Kolejny krok to logowanie do PUE ZUS: https://www.zus.pl/portal/logowanie.npi, w menu bocznym trzeba wejść w Ustawienia wybrać Urządzenia mobilne. Następnie kliknąć w „Nowe urządzenie". Na ekranie portalu zostanie wyświetlony **kod QR** w postaci obrazu (do zeskanowania) oraz ciąg znaków (do ręcznego wprowadzenia), który zawiera kod aktywacyjny urządzenia. Po czym można już uruchomić aplikację na urządzeniu mobilnym. Kolejny krok to przeczytanie regulaminu korzystania z aplikacji mobilnej, potwierdzenie tego. Uwaga! Przed zeskanowaniem kodu QR należy zezwolić aplikacji mobilnej na dostęp do kamery. Trzeba też wprowadź kod weryfikacyjny, który otrzyma Pani na ustawiony przez siebie kanał odzyskiwania dostępu do PUE, tj. na numer telefonu albo adres e-mail. Potem samodzielnie ustawić czterocyfrowy kod PIN i już można korzystać z aplikacji. Choć czytając tę instrukcję, może się nam wydać skomplikowana, system prowadzi nas krok po kroku co należy zrobić, to samo jej uruchomieniu trwa naprawdę chwilę i jest bardzo proste.

Mając aplikację mZUS może już Pani składać wnioski o:

- świadczenie dobry start, czyli jednorazowe wsparcie finansowe dla wszystkich uczniów rozpoczynających rok szkolny,
- świadczenie wychowawcze 500+;
- rodzinny kapitał opiekuńczy;
- dofinansowanie opłaty za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna (z wyjątkiem dyrektorów placówek opiekuńczo-wychowawczych i dyrektorów regionalnych placówek opiekuńczo-terapeutycznych)

Ponadto aplikacja ma również inne funkcje, jak chociażby pozwala na dostęp do wiadomości związanych z wnioskami o świadczenia 300+ i 500+, dofinansowanie do żłobka oraz rodzinny kapitał opiekuńczy, możliwość sprawdzenia statusu złożonych wniosków, czy powiadomienia o nowych zdarzeniach, które pojawiły się na Pani profilu PUE.

Zapomniałem PIN-u do aplikacji mZUS. Jaką liczbę prób mogę podjąć, by system nie zablokował mi dostępu?

Błędny PIN można wpisać 6 razy. Jeśli błędnie wprowadzi Pan PIN 3 razy, pojawi się chwilowa blokada logowania – na 30 minut. Jeśli po tym czasie znów 3-krotnie poda Pan błędny PIN, aplikacja zostanie odłączona od Twojego profilu PUE. Wówczas musi Pan ponownie połączyć urządzenie mobilne z profilem PUE.

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

PODPISALI UMOWĘ na drugi etap biblioteki

PSZÓW Burmistrz Czesław Krzystała podpisał umowę na realizację drugiego etapu rewitalizacji budynku dawnej maszyny wyciągowej szybu Jan.

FOT. WWW.PSZOW.PL

Burmistrz Czesław Krzystała podpisuje umowę na realizację drugiego etapu rewitalizacji budynku dawnej maszyny wyciągowej szybu Jan

Pierwszy etap – stan surowy

Remont pokopalnianego obiektu rozpoczął się w styczniu ubiegłego roku. Wówczas modernizowano obiekt z zewnątrz. Wykonano nową konstrukcję dachu, zamontowano stolarkę okienną i drzwiową, powstał szyb windy oraz nowe przegrody wewnętrzne, odnowiono a miejscami wręcz zrekonstruowano obiekt z zewnątrz. Ponadto zmodernizowano wieżę szybu Jan, tak, że stanie się ona ogólnodostępnym punktem widokowym.

Drugi etap – wykańczanie wnętrz

Drugi etap modernizacji obejmuje prace zarówno wewnątrz budynku, jak również zagospodarowanie otoczenia. Obiekt zostanie kompleksowo wyremontowany i zmodernizowany także w środku. Ściany i stropy zostaną docieplone, zostaną wykonane nowe podłogi, stalowe schody i szklane balustrady. Stojąca we wnętrzu maszyna wyciągowa zostanie zabezpieczona i odmalowana. Ponadto zostaną wykonane kompleksowe prace instalacyjne.

Rekreacja na pokopalnianym terenie

Na terenie wokół obiektu, dla chcących odpocząć, zaplanowano skwery z altanami i ławkami, trawniki rekreacyjne, plac zabaw i ogród wertykalny. Inwestycja obejmuje również budowę chodników, dróg wewnętrznych wraz z miejscami parkingowymi i placem manewrowym.

– Widzimy już pierwsze efekty prowadzonych robót. Dzisiaj mamy już odświeżony ale i unowocześniony wizualnie budynek. Teraz przed nami roboty wewnętrzne i stworzenie otoczenia obiektu, które będzie uzupełnieniem i wypełnieniem całości. Jak widać koncepcja, którą przedstawialiśmy wcześniej nabiera dzisiaj realnych kształtów i jestem przekonany, że nowa przestrzeń spodoba się mieszkańcom. Zależało nam od początku, by odświeżyć i unowocześnić ten budynek i obszar wokół, jednocześnie nie zatracając pierwotnego i jakże ważnego dla mieszkańców naszego miasta historycznego charakteru tego miejsca – podkreśla Piotr Kowol, zastępca burmistrza miasta.

Wykonawca

Generalnym wykonawcą drugiego etapu inwestycji będzie Zakład Produkcyjno-Remontowo-Budowlany Artur Marcinek z Wodzisławia Śląskiego, a zgodnie z zawartą umową całość prac ma zakończyć się nie później niż jesienią przyszłego roku.

Koszty inwestycji

Koszt inwestycji przewidziany jest na 11,8 mln zł, z czego prawie 10 mln stanowią środki pozyskane przez Miasto z funduszy zewnętrznych. Inwestycja pn. „Rewitalizacja obiektu wraz z zagospodarowaniem terenu po zlikwidowanej Kopalni Węgla Kamiennego „Anna" w Pszowie – Etap II" dofinansowana została ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

Przeznaczenie obiektu

Budynek dawnej maszyny wyciągowej szybu Jan znajduje się w Pszowie przy ul. ks. P. Skwary. Docelowo w obiekcie swoje miejsce znajdą Ośrodek Pomocy Społecznej i miejska biblioteka, a obszar wokół budynku stanie się terenem rekreacyjnym. Jest to pierwszy krok w kierunku nowego zagospodarowania i wykorzystania terenu pokopalnianego przejętego przez Miasto od Spółki Restrukturyzacji Kopalń.

FK, źródło: UM Pszów

ŻYCZENIA

Z okazji
Świąt Wielkanocnych
wszystkim naszym partnerom, przyjaciołom,
klientom i współpracownikom,
wszystkiego co najlepsze i najprzyjemniejsze,
rodzinnej atmosfery, szczęścia osobistego,
pogody ducha, smacznego święconego jajka
i suto zastawionych stołów
życzy
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy „Społem"
Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Wodzisławiu Śl.

95 LAT TRADYCJI

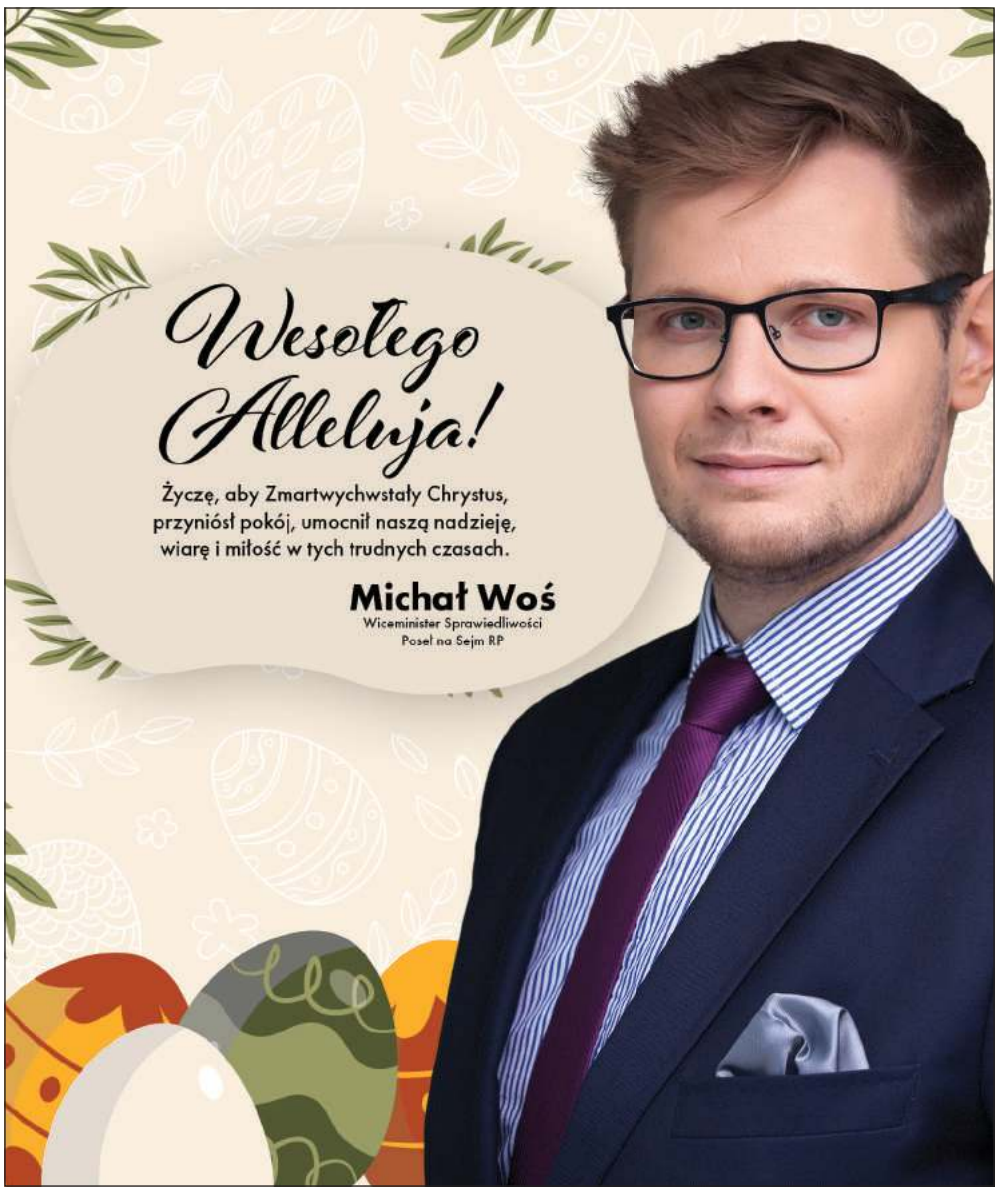

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

Każde powołanie to propozycja Pana Boga, na którą mogę ale nie muszę odpowiedzieć

Ks. dr Bernard Rak jest m.in. laureatem Gorzyckiej Perły 2022

Z Ks. Dr. Bernardem Rakiem, proboszczem parafii w Rogowie i byłym prefektem Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego, rozmawiamy o kapłaństwie, formacji seminaryjnej i jego drodze w powołaniu.

Fryderyk Kamczyk. – Jak to się stało, że młody Bernard Rak, z dyplomem technika złożył dokumenty do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego, a nie np. Politechniki Śląskiej?

Bernard Rak. – Powiem szczerze, że nie wiem do dziś, jak to się stało (śmiech). Ale tak zupełnie poważnie to było marzenie od dziecka, żeby zostać księdzem. Raz mocniej się o tym myślało, raz mniej, ale ciągle ta myśl mi towarzyszyła. W klasie maturalnej byłem już zdecydowany, że po zdaniu matury wstąpię do seminarium.

– I po otrzymaniu święceń, kilka lat później wrócił ksiądz do seminarium obejmując funkcję prefekta?

– Po 6 latach formacji, bo tyle trwa okres seminarium zostałem księdzem. Święceń udzielił mi arcybiskup Damian Zimoń w katowickiej Katedrze Chrystusa Króla. Później po 7 latach pracy duszpasterskiej arcybiskup skierował mnie do służby w seminarium jako prefekta, czyli wychowawcę, gdzie przez 9,5 roku byłem wychowawcą poszczególnych roczników do kapłaństwa.

Tak z perspektywy dnia dzisiejszego wtedy było dużo inaczej, dlatego że te roczniki były wielkie. Kiedyś jeden rocznik składał się z około 40 kandydatów do kapłaństwa, dziś w całym seminarium jest 40 osób. Było dużo więcej powołań i dużo więcej pracy dla wychowawców, ale dawało to na pewno więcej radości kiedy w maju ponad 20 diakonów przyjmowało święcenia. Teraz święcenia przyjmuje 4 czy 5 osób.

– Niech Ksiądz powie coś więcej o strukturze samego seminarium? Kim jest prefekt, ojciec duchowny itd.?

– W seminarium jest tzw. zarząd seminarium, na czele którego stoi ksiądz rektor, potem jest wicerektor, jest ekonom dbający o sprawy ekonomiczno-gospodarcze (doczesne), natomiast cała sfera duchowa i wychowawcza dotyczy ojców duchownych, którzy są jednocześnie spowiednikami. Dodatkowo są też prefekci, którzy pełnią funkcję wychowawców klas i zajmują się sprawami zewnętrznymi.

Oprócz tego jest Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego, na którym studiują klerycy łącznie z osobami świeckimi. Profesorowie WTUŚ są niezależni od władz seminaryjnych. Kleryk jest zatem normalnym studentem uniwersytetu.

– Czym zajmuje się ojciec duchowny?

– To jest ksiądz, który oprócz tego, że jest spowiednikiem, prowadzi również rozmowy na tematy zazwyczaj duchowe, osobiste z klerykiem. Jest on odpowiedzialny wyłącznie za sferę duchową i podobnie, jak spowiedź, jest to objęte tajemnicą spowiedzi. Kiedy na przykład władze seminarium decydują się czy któryś z kandydatów jest dopuszczony do święceń, to ojciec duchowny nie ma prawa głosu.

– No właśnie czasem są decyzje, że trzeba klerykowi powiedzieć, że nie nadaje się do kapłaństwa. Kto podejmuje taką decyzję?

– Jest to decyzja wspólna zarządu, gdzie rektor z przełożonymi podejmują rozstrzygnięcie takiej sprawy. Oczywiście każdy ma prawo wypowiedzi i wyrażenia swojej opinii, ale główną decyzję podejmuje rektor. Prefekt jednak najbardziej zna kleryka, więc może najwięcej powiedzieć na jego temat. W głosowaniu nie biorą udziału ojcowie duchowni, gdyż mają wiedzę objętą tajemnicą.

– A jak wyglądają święta, czy większe uroczystości w seminarium ?

– Na Boże Narodzenie klerycy jadą do domu, zaś na Wielkanoc te najważniejsze dni tj. Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę, większość kleryków uczestniczy w liturgii w katedrze, natomiast same święta spędzają w rodzinnych parafiach.

– A jak wyglądają odwiedziny w seminarium?

– Odwiedziny są czymś normalnym, ale w wyznaczonych dniach czy godzinach. Zawsze w niedzielę popołudniu jest czas wolny i w soboty również jest możliwość odwiedzin.

– Mówiliśmy o studiach teologicznych na uniwersytecie. Czy są jakieś przedmioty, które mają wyłącznie klerycy?

– Homiletyka czyli głoszenie kazań, penitencja czyli sprawy spowiedzi i przedmioty związane z liturgiką. Dla osób świeckich liturgika jest bardziej dowolnym przedmiotem, zaś dla kleryków jest w pełnym wymiarze dlatego, że w przyszłości będą sprawować liturgię, więc muszą się na tym znać.

– Kapłaństwo dzieli się na trzy stopnie. Pierwszy stopień to diakon. Jakie posługi otrzymuje kleryk wcześniej?

– Obecnie przygotowanie do kapłaństwa rozpoczyna się od tak zwanego okresu propedeutycznego, który trwa obecnie jeden cały rok. Taki człowiek nie jest jeszcze studentem, ale jest to rok wprowadzający w życie seminaryjne.

Potem od pierwszego roku zaczynają się studia na uniwersytecie, które trwają 6 lat. Po trzech latach kleryk otrzymuje posługę lektoratu, czyli jest przygotowany do tego żeby czytać Pismo Święte w kościele i być odpowiedzialnym za całe słowo. Na koniec trzeciego roku otrzymuje się strój duchowny, czyli sutannę czyli zewnętrzny znak przynależności. Przyjęcie stroju odbywa się na mszy świętej. Wchodzi się w garniturze i krawacie. Sutannę i komżę wnosi się na rękach. One są podczas mszy poświęcone i wychodzi się z kaplicy aby potem już wrócić w stroju duchownego. Dzień wcześniej odbywa się taka tradycja polegająca na tzw. uroczystym obcinaniu krawatu. Na czwartym roku jest akolitat, czyli nadzwyczajny szafarz komunii świętej. Jest to kolejny krok w przygotowaniu do służby kapłańskiej.

– To teraz może parę słów o święceniach diakonatu.

– Diakonat to już jest pierwszy stopień kapłański, są to pierwsze święcenia, które odbywają się w połowie 5-tego roku. Kandydaci ślubują posłuszeństwo biskupowi, celibat oraz zobowiązani są do odmawiania Liturgii Godzin, czyli Brewiarza. Diakon może udzielać sakramentu chrztu, asystować przy sakramencie małżeństwa, głosić Słowo Boże oraz przewodniczyć różnego rodzaju nabożeństwom, może udzielać błogosławieństwa.

– Dotarliśmy do święceń kapłańskich. Jak wyglądają święcenia?

– Święcenia kapłańskie zawsze odbywają się w katedrze. W naszej diecezji udziela ich arcybiskup, są zaproszeni księża i proboszczowie, wychowawcy seminaryjni i zaproszeni goście, rodzice kandydatów. W naszej diecezji jest to zawsze w trzecią niedzielę maja. Ma to związek z obchodami piekarskimi, które odbywają się w ostatnią niedzielę maja kiedy jest pielgrzymka mężczyzn. Po święceniach zawsze odprawiana jest msza święta prymicyjna, czyli pierwsza msza w rodzinnej parafii.

– Podczas święceń i mszy prymicyjnej kandydaci leżą krzyżem? Co ksiądz wtedy czuł?

– Trzeba wyjaśnić czytelnikom, że podczas leżenia krzyżem jest śpiewana litania do wszystkich świętych. Na pewno jest to ogromne przeżycie. Wszyscy zgromadzeni się modlą, a w

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

tym wielkim skupieniu oczekuje się na ten najważniejszy moment, kiedy biskup nałoży ręce. Jest to najważniejszy moment święceń. Ten obrzęd pochodzi jeszcze z czasów apostolskich. Nakładanie rąk to przekazywanie władzy kapłańskiej. Natomiast msza prymicyjna dla nowo wyświęconego księdza, to wielkie przeżycie, gdyż wtedy młody ksiądz sprawuje sam pierwszą swoją mszę.
Jest to na pewno wielkie doznanie, wzruszenie, ale też towarzyszyło mi wielkie skupienie.

– To też jest wielkie wydarzenie dla społeczności parafialnej. Jak to było?
– Na pewno to jest wielkie wydarzenie, aczkolwiek w mojej parafii ludzie byli przyzwyczajeni, gdyż w okresie sprawowania funkcji przez ówczesnego proboszcza, który mnie również doprowadził do święceń, zostało wyświęconych 18 księży (proboszczem był 30 lat). Zawsze było to wielkie wydarzenie.

– Jako były prefekt seminarium, jaką miałby ksiądz radę czy rady dla młodych osób, którzy zastanawiają się na wyborem drogi kapłańskiej?
– Trzeba być wsłuchanym w to co Pan Bóg proponuje. Bo każde powołanie to jest pewna propozycja Pana Boga, na którą mogę, ale nie muszę odpowiedzieć, ale jeżeli odpowiadam, to idzie za tym wsparcie bożej łaski. A dla wszystkich niezdecydowanych to dałbym złotą myśl, która mi pomogła w podjęciu decyzji: lepiej spróbować, niż całe życie żałować, że się nie spróbowało. Tę myśl powiedział mi kiedyś jeden starszy kolega i to mi bardzo pomogło i właściwie w tym momencie decyzja zapadła.

– To może teraz trochę o parafii w Rogowie. Jaka jest specyfika tej wspólnoty, która składa się z czterech sołectw?
– Każda parafia ma swoją specyfikę, swoje tradycje i swoje zwyczaje. U nas jest tak, że kościół znajduje się na środku, na wzgórzu, widoczny z wielu miejscowości. Wszyscy z wszystkich stron zjeżdżają do kościoła, który jest takim miejscem jednoczącym te różne sołectwa i rejony, w którym wszyscy się gromadzą na sprawowaniu liturgii, czyli spotkaniu z Panem Bogiem. Jeżeli są różni ludzie, to jest to bogactwo różnorodności i to jest właśnie specyfika tej parafii. Na pewno ma charakter tradycyjny, gdzie są tradycyjne, wielopokoleniowe rodziny i wiara jest przekazywana z pokolenia na pokolenie, choć czasem już bywa z tym różnie, że nawet w najpobożniejszych rodzinach są osoby, które mają problem z wiarą, z praktykowaniem i wyznawaniem. No ale to są, można powiedzieć znaki czasu.

– Parafia i rogowski proboszcz słynie z wielu nowych form duszpasterskich...
– W ostatnim czasie organizujemy, kolejny raz Ekstremalną Drogę Krzyżową, jest też droga krzyżowa ulicami parafii, jest także u nas orszak trzech króli, w okolicach odpustu tzw. parafiada, czyli festyn parafialny. Mamy pieszą pielgrzymkę z kościoła parafialnego na Jasną Górę, organizujemy różaniec na kole, aranżowany w pierwszą niedzielę października. Zatrzymujemy się przy pięciu kapliczkach i odmawiamy dziesiątkę różańca, kończąc wspólnym spotkaniem na placu przy probostwie. Jest jeszcze modlitwa uwielbienia o 10.00 rano w każdą środę przez mamy z dziećmi. W ostatnią niedzielę miesiąca jest msza za solenizantów miesiąca i potem na probostwie częstujemy się kawą i kołoczem. Od pięciu lat mamy taką tradycję w postaci przepisywania Pisma Świętego, które wykonuje się ręcznie przez parafian w okresie Wielkiego Postu. Co roku tworzymy jeden taki zeszyt z kilku ksiąg Pisma Świętego.

– Historia parafii również jest bardzo ciekawa...
– Najstarsze wzmianki o parafii występują w 1370 roku. Do końca XIX w. był kościół drewniany pod wezwaniem św. Marcina. W 1890 roku wybudowano piękny neogotycki kościół, który został nazwany największą perłą Górnego Śląska, jeśli chodzi o architekturę. Niestety w 1945 roku po dwóch atakach wojennych kościół został zniszczony. Odbudowano go już w całkiem innej bryle, zmieniono też wyzwanie ze św. Marcina na Najświętsze Serce Pana Jezusa. Wtedy był wielki rozkwit kultu serca Pana Jezusa, św. Marcin jest na boku ołtarza.

– Ostatnio doszły księdzu nowe obowiązki, związane z funkcją dziekana.
– Jest trochę więcej obowiązków wynikających z pełnienia tej funkcji. Dziekan to przedstawiciel biskupa w terenie. Dekanat Gorzyce jest bardzo liczny i liczy 12 parafii. Od Rogowa, przez Gorzyce, aż po Skrbeńsko. Dziekan musi czuwać nad dobrym funkcjonowaniem parafii i duszpasterstwa i być wsparciem też dla innych księży. Jako przykład takiego problemu, z którym przychodzi się do dziekana można podać chorobę proboszcza, czy pobyt w szpitalu. W tym momencie obowiązkiem jego jest wyznaczyć księdza, który będzie zastępował.

– Dziękuję i życzę Błogosławionych Świąt Wielkanocnych.
– Wszystkim czytelnikom, parafianom i ludziom dobrej woli życzę aby Zmartwychwstały Pan napełnił nasze serca pokojem, radością i nadzieją, abyśmy nieustannie żyli w Jego obecności, bo Zmartwychwstały mówi: „Oto Ja jestem z Wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata". Amen.

REKLAMA
SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)
POSZUKUJE DO PRACY
w Austrii i Niemczech:
hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, mechaników, techników CNC, stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy, tapicerów z językiem niemieckim
Kontakt: tel. 602392876
raciborz@sachse.pl | www.sachse.pl

E-papierosy na receptę to nie mit

Czy e-papierosy powinny być przepisywane na receptę? Z takiego założenia wychodzą Brytyjczycy, którzy traktują wspominane urządzenia, jako jedno z narzędzi pomocy osobom uzależnionym od papierosów. Czy to właściwa droga?

Obecnie Wyspiarze mogą poszczycić się dość niskim odsetkiem osób palących papierosy: udało im się zejść poniżej 15 proc. Dla porównania w Polsce statystyka ta utknęła na poziomie 21 proc. i od jakiegoś czasu stoi w miejscu.

W jaki sposób Brytyjczycy dotarli do tego punktu? Odpowiedź jest złożona: z jednej strony postawili na politykę redukcji szkód, z drugiej – zaangażowali naprawdę spore nakłady w rozwój sieci poradni dla palaczy.

E-papierosy na receptę i zaawansowane poradnictwo

W Wielkiej Brytanii przeszkolenie w kwestii prewencji palenia posiadają zarówno lekarze pierwszego kontaktu, jak i farmaceuci czy pielęgniarki.

Palacze mogą więc zgłosić się do dowolnego punktu opieki zdrowotnej i mogą liczyć na to, że otrzymają wsparcie w postaci porady medycznej oraz środków, które pomogą im rzucić palenie – od leków, przez gumy – po e-papierosy.

W UK działają programy, w ramach których realizowana jest polityka redukcji szkód właśnie z udziałem tego typu urządzeń. Co więcej, już niedługo można spodziewać się, że e-papierosy będą przepisywane na receptę – rejestracja e-papierosów jako produktów medycznych to jeden z kroków podejmowanych w celu wdrożenia planu prowadzącego do "bezdymnej przyszłości". Wielka Brytania chce skończyć z dymem papierosowym do 2030 roku.

Redukcja szkód

Polska ma podobne cele, jednak decyzja o podjęciu leczenia czy zastosowania produktów bezdymnych w celu redukcji szkód wywołanych paleniem jest pozostawiana do indywidualnej rozwagi. Na naszym rynku dostępne są różne kategorie alternatywnych produktów nikotynowych. Mamy e-papierosy działające w systemach otwartych (do samodzielnego napełniania pojemnika z liquidem) lub zamkniętych, z gotowymi, wymiennymi kartridżami, jak np. Vuse ePod, są podgrzewacze tytoniu oraz najkrócej dostępne na naszym runku saszetki nikotynowe. Każda z tych alternatyw jest o ok. 95-99% mniej szkodliwa od tradycyjnego papierosa. Warto o tym pamiętać i pomyśleć o zdrowiu i kondycji na wiosnę!

ŻYCZENIA

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

Wyborcze układanki 2023. Giełda nazwisk i zaskakujący pomysł PiS na utrzymanie się przy władzy (cz.2)

Prawdopodobnie nie wszyscy posłowie PiS z naszego regionu zasiądą w poselskich ławach po jesiennych wyborach parlamentarnych. Tymczasem pojawiają się kolejni działacze, którzy również chcą powalczyć o miejsce w Sejmie. Jakby tego było mało, w kierownictwie partii zrodził się pomysł, który z jednej strony ma zapewnić sukces w wyborach na skalę ogólnopolską, a z drugiej strony... jeszcze bardziej zaostrza wewnętrzną rywalizację o „biorące" miejsca na liście. O co chodzi? Wyjaśniamy.

Realne kalkulacje wyborcze na 2023 rok dają PiS 4 mandaty w naszym okręgu, czyli o 1 mniej niż w 2019 roku. Na pierwszy rzut oka może się więc wydawać, że jeden z obecnych posłów PiS będzie musiał pożegnać się ze swoim miejscem w Sejmie.

W poprzednich wyborach najwięcej głosów zdobyli odpowiednio: Bolesław Piecha, Michał Woś, Adam Gawęda, Teresa Glenc i Grzegorz Matusiak. Gdyby polityka była prosta, do „odstrzału" byłby Grzegorz Matusiak. Tym bardziej, że jego notowania u prezesa Kaczyńskiego są (delikatnie mówiąc) nienajlepsze. Jeszcze niedawno mówiło się, że prezes PiS zamierzał w ogóle usunąć Matusiaka z list. Z drugiej strony poseł z Jastrzębia-Zdroju aktywnie zabiega o łaskawość szefa partii, dlatego póki co, nic nie jest przesądzone (patrz: „Grzechy posła Matusiaka i mocne postanowienie poprawy" w dalszej części artykułu).

Czy europosłowie PiS wystartują w wyborach do Sejmu?

Niezagrożona wydaje się pozycja Bolesława Piechy, który rządzi strukturami PiS w Rybniku i powiecie rybnickim. Wyrażenie „wydaje się" jest odpowiednie, bo w kuluarach mówi się o pomyśle kierownictwa partii rządzącej na utrzymanie/poprawę wyniku w wyborach. W przypadku naszego regionu celem byłoby więc utrzymanie stanu posiadania z 2019 roku, czyli 5 mandatów poselskich. Na czym ma to polegać?

Koncepcja jest taka, żeby kandydatami PiS w wyborach parlamentarnych byli również... europosłowie. To rozpoznawalne nazwiska, które z pewnością przyciągnęłyby uwagę wyborców. Dość powiedzieć, że w Parlamencie Europejskim zasiadają m.in. była premier Beata Szydło, czy odpowiedzialna za wdrożenie świadczenia 500+ Elżbieta Rafalska.

Tyle, że sami europosłowie z PiS niespecjalnie palą się do powrotu z Brukseli. – To są leniwe kocury. Zresztą, nie bez powodu mówi się: „pierwsza kadencja w europarlamencie ustawia europosła, druga kadencja ustawia jego wnuki" – słyszymy od rozmówcy dobrze zorientowanego w tym, co dzieje się na zapleczu Prawa i Sprawiedliwości.

Jeśli ten pomysł mimo oporu samych zainteresowanych doczeka się realizacji, wówczas w naszym regionie wielce prawdopodobny byłby start w wyborach do Sejmu europosłanki Izabeli Kloc. W takim wypadku trudno byłoby powiedzieć, kto będzie „jedynką" PiS w naszym regionie – Bolesław Piecha, czy europosłanka Izabela Kloc.

PiS i SP, czyli „Złapał Kozak Tatarzyna, a Tatarzyn za łeb trzyma"

Na kształt list wyborczych nakłada się również rywalizacja PiS z Solidarną Polską. Jarosław Kaczyński bezskutecznie próbuje ograć Zbigniewa Ziobrę. Jednak ten okazał się pojętnym uczniem – po mistrzowsku buduje swoje wpływy i dba o ich utrzymanie. Dla Zbigniewa Ziobry gra toczy się o przetrwanie Solidarnej Polski, a w dalszej perspektywie również o objęcie przywództwa na prawicy (po zejściu Jarosława Kaczyńskiego ze sceny). Dziś SP jest za słaba na samodzielny start w wyborach, jednocześnie PiS obawia się rozejścia z niesfornym sojusznikiem, który zapewnia kluczowe miejsca w Sejmie i jest języczkiem u wagi, zapewniającym większość w parlamencie.

Dla rozważań o wyborach w naszym okręgu ma to o tyle znaczenie, że pochodzący z Raciborza poseł Michał Woś jest bliskim współpracownikiem Zbigniewa Ziobry. Wspólna lista SP z PiS w wyborach dotyczy więc również Michała Wosia, jego miejsca na liście (ostatnio miał 2. miejsce na liście, zaraz za liderem Bolesławem Piechą) i 37 tysięcy głosów, które zdobył w 2019 roku (drugi wynik w naszym okręgu wyborczym).

W przypadku rozejścia dróg PiS i SP, regionalni działacze PiS z radością skoczyliby sobie do gardeł walcząc o zwolnione przez Wosia, wysokie miejsce na liście. Jednak taki ruch mógłby postawić pod znakiem zapytania zwycięstwo PiS w naszym regionie. Kierownictwo PiS zdaje sobie sprawę z roli Solidarnej Polski, dlatego powszechne jest dziś przekonanie, że do wyborów trzeba iść razem z SP („Z bólem, ale razem").

Na górze: Adam Gawęda, Teresa Glenc, Michał Woś, Grzegorz Matusiak. Na dole: Paweł Jabłoński, Bolesław Piecha, Izabela Kloc.

Młody działacz o krótkim stażu zepsuje powietrze od razu?*

Mówi się, że o miejsce w Sejmie zamierza powalczyć również wiceminister spraw zagranicznych Paweł Jabłoński. Polityk pochodzi z Raciborza, często widać go w ogólnopolskich mediach, gdzie wypowiada się w kwestiach polityki zagranicznej i krajowej. Dobrze radzi sobie w politycznych dyskusjach. W miarę możliwości buduje również swoją rozpoznawalność w regionie, szczególnie w Raciborzu.

Z naszych ustaleń wynika, że Paweł Jabłoński rywalizuje o dobre miejsce na liście wyborczej z wiceministrem sprawiedliwości i posłem Michałem Wosiem. Jabłoński to jeden z ludzi premiera Mateusza Morawieckiego (PiS), z kolei Woś to bliski współpracownik Zbigniewa Ziobry (Solidarna Polska).

Ta rywalizacja ma również przełożenie na lokalną politykę. Michał Woś i związany z nim były wiceprezydent Raciborza Michał Fita są skonfliktowani z prezydentem Raciborza Dariuszem Polowym, który z kolei może liczyć na poparcie i pomoc wiceministra spraw zagranicznych Pawła Jabłońskiego.

Abstrahując od miejsca na liście wyborczej, Paweł Jabłoński nie ma w regionie tak silnej pozycji jak Michał Woś. Woś będzie dla niego trudnym konkurentem w walce o głosy wyborców.

Konkurenci z powiatu wodzisławskiego

Co z kolejnymi miejscami na liście? Dobre notowania u Jarosława Kaczyńskiego ma posłanka Teresa Glenc, której podlegają struktury PiS w powiatach raciborskim i wodzisławskim, a także w Jastrzębiu-Zdroju i w Żorach. Te dobre notowania nie mają tak silnego przełożenia na poparcie wyborców. W 2019 roku Teresa Glenc zdobyła nieco ponad 14 tysięcy głosów, podczas gdy jej bezpośredni konkurent z powiatu wodzisławskiego Adam Gawęda otrzymał ponad 26 tysięcy głosów.

Adam Gawęda jest bardziej rozpoznawalny wśród wyborców. Częściej niż Teresa Glenc występuje również w ogólnopolskich mediach. Na jego korzyść działa też pozytywnie odbierana w regionie senator Ewa Gawęda (Adam Gawęda i Ewa Gawęda są małżeństwem). Wziąwszy to pod uwagę, trudno dziś podejrzewać z większą dozą prawdopodobieństwa, które z dwojga będzie miało lepsze miejsce na liście... Za to niemal pewne jest, że ani poseł Gawęda, ani posłanka Glenc, nie będą mieli lepszych miejsc na liście wyborczej niż Bolesław Piecha i/lub Izabela Kloc, prawdopodobnie będą musieli również ustąpić pierwszeństwa Pawłowi Jabłońskiemu i Michałowi Wosiowi.

Grzechy posła Matusiaka i mocne postanowienie poprawy

Głównym grzechem posła Matusiaka są posądzenia o nepotyzm. Swego czasu jego syn został prezesem jednej ze spółek w Grupie KGHM, a brat bliźniak Grzegorza Matusiaka – Andrzej Matusiak – został dyrektorem jastrzębskiego oddziału Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Katowicach. Prezesowi miało się również nie podobać zbyt aktywne, nawet jak na aktualne standardy, budowanie wpływów w działających w naszym regionie spółkach Skarbu Państwa.

Nieoficjalnie mówiło się, że Grzegorz Matusiak próbował podreperować swoje notowania u prezesa Kaczyńskiego zdobywając wpływy w mediach regionalnych. Osoby z jego otoczenia miały założyć fundację, która w 2019 roku kupiła regionalny tygodnik w Rybniku. Sam Grzegorz Matusiak w oficjalnych wypowiedziach oburzał się na łączenie go z tą sprawą. Nawet jeśli w tych pogłoskach tkwiło ziarno prawdy, to utrata wpływów w spółkach Skarbu Państwa i bardzo trudna sytuacja na rynku medialnym zniweczyły te plany.

Jednak Grzegorz Matusiak wciąż próbuje zbliżyć się do prezesa. Ostatnio pozwał Donalda Tuska w związku z jego wypowiedziami dotyczącymi zamieszek pod siedzibą JSW w 2015 roku. Czy podjęcie działań wymierzonych w Tuska wystarczy do politycznego rozgrzeszenia? Przekonamy się po ogłoszeniu składu list wyborczych w wyborach parlamentarnych. Na korzyść Grzegorza Matusiaka działa również rozpoznawalność w Jastrzębiu-Zdroju.

Miejsce na liście wyborczej jest ważne, ale nie najważniejsze

Im wyższe miejsce na liście wyborczej, tym łatwiej o głosy wyborców. Dlaczego? Wielu wyborców głosuje na partię, a nie na ludzi. Odnajdując listę „swojej" partii, zakreślają krzyżyk przy nazwisku jednego z czołowych kandydatów. To reguła, od której zdarzają się wyjątki. Znane są przypadki kandydatów, którzy otrzymali gorsze miejsce na liście wyborczej, a mimo to osiągnęli bardzo dobry wynik w wyborach i ostatecznie dostali się do Sejmu. Tak było z Adamem Gawędą, który w 2007 roku wywalczył mandat startując z 9. miejsca na liście PiS, a jego indywidualny wynik wyborczy był lepszy od 2. na liście Grzegorza Janika.

Wojciech Żołneczko

** Cytat z piosenki „Keszitsen kepet onmagarol" zespołu Kult*

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

Spotkanie dla rodziców... bez rodziców? Co poszło nie tak?

Na spotkaniu z prezydentem Mieczysławem Kiecą obecni byli głównie przedstawiciele Urzędu Miasta, oświaty oraz media

WODZISŁAW ŚL. 30 marca w murach Pałacu Dietrichsteinów odbył się drugi z paneli dyskusyjnych „Wokół społeczności…". Włodarz Wodzisławia Śląskiego, Mieczysław Kieca zaprosił do rozmowy rodziców.

Pierwsze spotkanie z cyklu „Wokół społeczności…" dotyczyło kwestii kulturalnych i cieszyło się całkiem niezłą frekwencją. Tym razem do rozmów Mieczysław Kieca zaprosił społeczność rodziców. – Spotkanie będzie doskonałą okazją do zadawania pytań, omówienia nurtujących nas spraw oraz dyskusji o problemach, z którymi boryka się ta grupa społeczna – czytamy w opisie wydarzenia na stronie miasta.

Coś jednak poszło nie tak, bo w Pałacu Dietrichsteinów pojawili się głównie przedstawiciele oświaty, miejskiego urzędu oraz media. A gdzie podziali się rodzice?

Zebrani zaczęli dyskutować na temat możliwej przyczyny takiej sytuacji. Czy wodzisławscy rodzice nie mają nic do powiedzenia? Nie chcą mówić, bo z góry zakładają, że ich głos i tak nic nie wniesie? Zawiódł kanał komunikacji / sposób przedstawienia informacji o wydarzeniu? Godzina wydarzenia była nietrafiona? A może najzwyczajniej w świecie rodzice nie chcą mówić o problemach na forum grupy, bo wolą rozwiązywać je indywidualnie i prywatnie?

Najczęściej w takich sytuacjach odpowiedzią na pytanie „dlaczego?" jest „ja nic nie wiedziałem/am", dlatego zarówno Urząd, jak i szkoły oraz przedszkola w najbliższym czasie będą starały się poprawić kanał komunikacji. Bo wydarzenia są, a mieszkańców brak...

Problem i pomoc

Kolejną kwestią, która została poruszona na spotkaniu były problemy, z jakimi borykają się dzisiejsi rodzice oraz sama młodzież i dzieci. Skąd jednak takie informacje uzyskać, skoro samych zainteresowanych zabrakło na sali? Padła propozycja, by ową kwestię poruszyć z grupą, która styka się z tymi problemami na co dzień, czyli nauczycielami, wychowawcami oraz szkolnymi pedagogami. Po co ta wiedza? Rozmowy mają ukazać, jakie są największe i najczęstsze problemy wśród rodzin, by dobrze dobrać ofertę pomocową, z której będzie mógł skorzystać każdy, kto tej pomocy chce i jej potrzebuje.

Spotkanie na temat samookaleczeń

9 maja planowane jest spotkanie dla rodziców, na którym poruszony zostanie temat, który w ostatnich tygodniach skłania do refleksji, mianowicie zjawisko okaleczeń wśród dzieci i młodzieży. Informacja o dokładnej godzinie i miejscu wydarzenia podana zostanie między innymi na stronie miasta. My także będziemy o tym informować.

Nowiny pytają czytelników

Pozostając jeszcze w temacie kanału komunikacji. Jak Wy, jako mieszkańcy chcielibyście uzyskiwać informacje o wydarzeniach w mieście? Co Waszym zdaniem nie gra? Możecie napisać do nas na adres nw@nowiny.pl.

AgaKa

ŻYCZENIA

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

FOT. FRYDERYK KAMCZYK (2)

Od lewej Dawid Fortuna, Beata Drzeniek, Zbigniew Radecki, Janusz Rassek i Katarzyna Rząsa

Wspólne zdjęcie uczestników zebrania w OSP Zawada

Ostatnie zebranie sprawozdawcze w powiecie. OSP Zawada podsumowała rok

WODZISŁAW ŚL. Druhowie z Zawady podsumowali rok działalności. Było to ostatnie w tym roku zebranie sprawozdawcze OSP w powiecie wodzisławskim.

OSP Zawada jest jedną z pięciu jednostek w Wodzisławiu Śląskim, od 1 lipca 1995 jest włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W szeregach OSP Zawada działa wielu czynnych i emerytowanych funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej. Prezesem jest Janusz Rassek, były dowódca zmiany I JRG Rydułtowy, zaś naczelnikiem Dawid Klich, funkcjonariusz komendy PSP w Wodzisławiu Śląskim. Jednostka posiada dwa średnie samochody gaśnicze: Star (rok produkcji 1983) i Man (rok produkcji 2009).

Działania ratowniczo-gaśnicze i szkolenia

Jednostka ma 35 członków czynnych i 480 wspierających. 22 strażaków posiada szkolenie podstawowe uprawniające do udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych, 9 strażaków ma uprawnienia kierowców – konserwatorów, 8 druhów posiada uprawnienia dowódców. Szkolenie naczelników posiada 4 członków, zaś 5 ukończyło szkolenie z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy, dodatkowo jeden ze strażaków jest ratownikiem medycznym. W jednostce działa też młodzieżowa drużyna pożarnicza.

W 2022 roku jednostka została zadysponowana 13 razy do gaszenia pożarów, 25 razy do usuwania miejscowych zagrożeń, 10 razy zabezpieczała rejon operacyjny PSP.

Druhowie spotykali się również na zbiórkach szkoleniowych, brali udział w ćwiczeniach oraz działaniach prewencyjnych.

Działania społeczne

Strażacy uczestniczą w życiu społecznym dzielnicy, miasta oraz powiatu. Biorą aktywny udział w wydarzeniach lokalnych. Tradycyjnie angażują się w wydarzenia religijne, między innymi podczas procesji Bożego Ciała, uroczystości fatimskich, Świąt Wielkanocnych itd. Współpracują też z lokalnymi instytucjami (jak szkoła podstawowa, przedszkole, rada dzielnicy) oraz organizacjami (klub sportowy).

– 25 sierpnia 2022 roku mieliśmy okazję zaprezentować naszą jednostkę na zgrupowaniu grup młodzieżowych organizowanym przez LKS Naprzód 46 Zawada Grupy Młodzieżowe. Podczas pokazów zademonstrowaliśmy w praktyce na czym polega praca strażaka. Były zabawy i konkurencje wodne, w których brały udział wszystkie grupy – informował podczas zebrania naczelnik Klich.

Druhowie zabezpieczali też imprezy masowe, brali udział w zawodach najtwardszego strażaka oraz ogólnopolskim konkursie wiedzy pożarniczej.

Podziękowania za pracę dla społeczeństwa

W ostatnim roku w remizie został przeprowadzony bardzo wielki remont. Zmieniono ogrzewanie, dokonano termomodernizacji budynku. Obiekt został w bardzo wielu częściach odnowiony. Pomimo, iż prace zostały wykonane przez firmy zewnętrzne druhowie również byli mocno aktywni.

Za swoje zaangażowanie strażakom dziękował prezes oraz zaproszeni goście. Obecni byli Beata Drzeniek z urzędu miasta, Zbigniew Radecki – prezes powiatowy ZOSP RP, Katarzyna Rząsa – asystentka senator Ewy Gawędy oraz Dawid Fortuna reprezentujący związek miejsko-gminny OSP w Wodzisławiu Śląskim.

(FK)

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

Nie wystraszyła ich ciemności ani perspektywa dużego wysiłku. Konfrontacja ze swoimi granicami, szansa na zmianę, a także spotkanie z Bogiem. Tego doświadczyli uczestnicy tegorocznej Ekstremalnej Drogi Krzyżowej, zorganizowanej w Radlinie oraz w Rogowie.

EDK w Radlinie. „Bo celem jest spotkanie z Bogiem”

RADLIN, ROGÓW Samotnie, w niewielkiej grupie, w skupieniu. Bez rozmów i pikników. Spora grupa mieszkańców regionu podjęła wyzwanie, aby wyjść ze swojej strefy komfortu. Późnym wieczorem 31 marca Ekstremalna Droga Krzyżowa wyruszyła z parafii pw. WNMP w Radlinie -Biertułtowach.

Msza w ciemności

Około 21.30 pierwsi piechurzy wyruszyli w drogę. Najpierw odbyła się msza święta w intencji uczestników. Już sama eucharystia była niezwykłym przeżyciem dla nich, ponieważ została odprawiona w całkowitej ciemności, przy blasku zaledwie kilku świec zapalonych na ołtarzu. – To było coś – mówili nam piechurzy. – Nigdy nie uczestniczyliśmy w takiej mszy – dodawali podkreślając, że wprowadziła ona ich w klimat nocnej wędrówki.

Ponad 40 km do przejścia

Noc, samotność, milczenie. Piechurzy z Radlina mieli do przejścia 41 kilometrów. Trasa biegła przez Jankowice, Marklowice, Wodzisław Śl. i Głożyny. Ostatnia stacja znajdowała się tam, gdzie pierwsza, czyli przy kościele WNMP w Radlinie. Warto zauważyć, że warunki atmosferyczne dla tegorocznych piechurów były w porównaniu do lat wcześniejszych dość łaskawe. Nie mniej również ich dopadało zmęczenie, ból, nogi odmawiające posłuszeństwa, słabnąca siła woli i coraz bardziej natarczywa myśl o tym, by odpuścić. Bo właśnie w takich warunkach uczestnicy EDK w świetle czołówki rozważali stacje Męki Pańskiej.

FOT. JUSTYNA KONISZEWSKA

Konfrontacja ze swoimi granicami, szansa na zmianę, a także spotkanie z Bogiem. Tego doświadczyli uczestnicy tegorocznej Ekstremalnej Drogi Krzyżowej, zorganizowanej w Radlinie.

Wszystko „tylko” po to

– W tym wyzwaniu najważniejsze było dotarcie do granicy bólu. Do momentu, w którym wszystko mówi: czemu nie jestem w domu, w ciepłym łóżku. Ten, kto przekracza tę granicę, opuszcza strefę komfortu, otwiera się na nowe wyzwania i możliwości. A Bóg właśnie w takich chwilach działa – mówił nam Darek, jeden z uczestników wędrówki. Dodał, że kiedy od wyczerpania i zmęczenia nie mógł uciec, właśnie wtedy odkrył, że to wiara jest powodem i siłą, by mógł iść dalej. – O to właśnie chodzi w EDK. Milczenie, modlitwa, medytacja, długa nocna trasa, to wszystko „tylko” po to. Bo celem Ekstremalnej Drogi Krzyżowej jest spotkanie z Bogiem – powiedział nam na koniec.

Z Rogowa do Pszowa

W parafii w Rogowie również zorganizowano Ekstremalną Drogę Krzyżową. Wierni przeszli z kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie do bazyliki w Pszowie. Droga krzyżowa była poprzedzona mszą święta o godzinie 19.30, która odbyła się w rogowskim kościele. Następnie wierni wyruszyli w trasę do pszowskiej Bazyliki. Trasa wiodła przez Nieboczowy, Syrynię, Krzyżkowice i Kalwarię Pszowską. Hasłem tegorocznej drogi było „Idę, bo szukam nadziei...”.

Justyna Koniszewska, (FK)

FOT. FRYDERYK KAMCZYK

Wierni z księdzem Bernardem Rakiem przed rozpoczęciem Drogi Krzyżowej w Rogowie

REKLAMA

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

KARUZELA TRANSFEROWA - część 3

Ekipy raciborskiej i rybnickiej B klasy dokonały nieco większej liczby transferów. Bieżący materiał zawiera informacje o rotacjach, jakie miały miejsce na tym szczeblu rozgrywek.

B klasa (Podokręg Racibórz)

LKS NAPRZÓD 46 ZAWADA

PRZYBYLI: Marcin Tront (Beskid Godziszka), Michał Piątek (Płomień Kobyla), Jakub Białas (Gmina Lubomia), Rafał Skatuła i Grzegorz Kądziela (wolni zawodnicy).

UBYLI: Mateusz Jabłonka (Zameczek Czernica), Mateusz Bugla (Przyszłość Rogów), Marcin Kramarczyk i Bartosz Fabijanowicz (kontuzje), Vołodymyr Pryshliak (nie wznowił treningów).

KS UNIA TURZA ŚLĄSKA II

PRZYBYLI: Piotr Macura (Zabełków), Mateusz Brański (Wicher Wilchwy), Daniel Podbioł (z pierwszej drużyny).

UBYLI: Dmytro Skrynnyk (Start Mszana), Jakub Pieróg (Poltent Inter Krostoszowice), Mateusz Bednarek, Cyprian Frączek i Krzysztof Szewczyk (nie wznowili treningów).

LKS OCICE RACIBÓRZ

PRZYBYLI: Damian Niżnik (Lisięcice), Michał Sochiera (wznowił treningi), Damian Tatarczyk (z drużyny juniorów).

UBYLI: Dawid Myśliwiec (Wicher Płonia Racibórz), Kamil Wolnik (Ruch Bolesław), Radosław Guterwil (wyjazd za granicę), Mikołaj Tapper (nie wznowi treningów).

LKS BRZEZIE

PRZYBYLI: Łukasz Pachucki (trener), Kamil Grycman (Unia Racibórz), Dominik Maciaszek (Płomień Kobyla), Szymon Kowacz (wznowił treningi).

UBYLI: Jacek Herok (trener).

KS CZARNI GORZYCE II

PRZYBYLI: Szymon Panic (trener), Łukasz Jeleń (Odra Wodzisław Śląski – z drużyny juniorów), Bartosz Suchanek, Dawid Kijas, Filip Buchta, Krystian Pawlikowski, Karol Steuer, Mateusz Skiba, Mateusz Niejadlik, Paweł Bauerek, Paweł Filas, Paweł Margiciok i Artur Stawinoga (z drużyny juniorów).

UBYLI: Daniel Durka (trener).

LKS NAPRZÓD 37 KRZYŻKOWICE

PRZYBYLI: Daniel Głuchaczka (Odra Nieboczowy).

UBYLI: Dawid Dzierżęga (Polonia Łaziska).

LKS WYPOCZYNEK BUKÓW

PRZYBYLI: Michał Zebrała (Studzienna), Jacek Depta (Markowice), Sylwester Garbacik (wolny zawodnik).

UBYLI: Kamil Sobol (Polonia Marklowice).

LKS OWSISZCZE

PRZYBYLI: Piotr Jeziorski (trener).

UBYLI: Adrian Tlon (trener), Piotr Gucik (Wicher Płonia Racibórz), Krzysztof Pientka (Orzeł Źlinice).

KS NAPRZÓD BORUCIN

PRZYBYLI: Damian Krueger (Krzyżanowice), Florian Nieborowski (Cyprzanów).

UBYLI: Rafał Pohlmann (kontuzja).

KS PIETRASZYN

PRZYBYLI: Andrei Usik (Markowice), Dominik Wardenga (Polonia Niewiadom).

UBYLI: Mateusz Kokot (Rozwój Bełsznica).

LKS CYPRZANÓW

PRZYBYLI: Filip Hamerski (Zwonowice), Krystian Szweda (wolny zawodnik).

UBYLI: Florian Nieborowski (Naprzód Borucin), Dawid Gunerka (Ocice Racibórz – do drużyny juniorów), Adam Marcinek, Aleks Witezy, Adam Nikel i Kamil Gorczowski (nie wznowili treningów).

LKS WOJNOWICE

PRZYBYLI: Dominik Swoboda i Mikołaj Płaczek (wolni zawodnicy), Tomasz Marcinek i Dominik Filip (wznowili treningi), Łukasz Wojteczek (z drużyny juniorów).

UBYLI: Michael Daniszewski (Krzanowice).

LKS GRZEGORZOWICE

PRZYBYLI: Łukasz Haras (trener), Maksymilian Kszuk (z drużyny juniorów).

UBYLI: Robert Doleżałek (trener), Daniel Depta (Naprzód Borucin II).

LKS GAMÓW

PRZYBYLI: Adrian Czekała i Dawid Szwetka (wznowili treningi).

UBYLI: nikt.

LKS GÓRKI ŚLĄSKIE

PRZYBYLI: Andrzej Mazurek (Dąb Gaszowice), Tomasz Badura (Stal Kuźnia Raciborska), Marcin Łowicki (Zuch Orzepowice), Paweł Łukoszek i Szymon Napora (wznowili treningi).

UBYLI: Denis Gruszka (Dąb Gaszowice), Sebastian Flut (Zgoda Zawada Książęca), Artur Kopka (wyjazd na studia), Dawid Szulik, Michał Rusok i Adrian Ryszka (nie wznowili treningów).

B klasa (Podokręg Rybnik)

KS WICHER WILCHWY

PRZYBYLI: Artur Zalewski (wznowił treningi).

UBYLI: Arkadiusz Robenek (kontuzja).

TKKF JEDNOŚĆ GRABOWNIA-GOLEJÓW

PRZYBYLI: Dawid Palarz (wolny zawodnik), Łukasz Bennek (wznowił treningi).

UBYLI: Kacper Małas i Daniel Bula (kontuzje).

MKS CZERWIONKA

PRZYBYLI: Mateusz Słupik i Sebastian Baszak (Borowik Szczejkowice), Szymon Cyganowski (Kamień), Bohdan Didenko (Ajax Zaporoże), Kacper Stępień, Szymon Borowik, Eryk Kampka, Dominik Sroka i Szymon Dominek (z drużyny juniorów).

UBYLI: Szymon Podlasiak (Płomień Czuchów).

KS 25 KOKOSZYCE

PRZYBYLI: Krzysztof Piesiura (Wisła Wielka), Marek Skatuła (Poltent Inter Krostoszowice), Tomasz Stolarski (wznowił treningi).

UBYLI: Łukasz Szewczyk (nie wznowił treningów).

KS 27 GOŁKOWICE

PRZYBYLI: Jacek Kosiba (trener), Konrad Kosiba (Wisła Mała), Patryk Oślizło (Spójnia Zebrzydowice), Bartosz Pankowski (Jastrzębie – z drużyny juniorów).

UBYLI: Wojciech Szuła (trener), Jonatan Tekieli (Gwiazda Skrzyszów), Dawid Mrozek (Polonia Łaziska), Andrzej Nawrot (Poltent Inter Krostoszowice), Igor Skrzyszowski (nie wznowił treningów).

KS PŁOMIEŃ CZUCHÓW

PRZYBYLI: Dariusz Czempiel (Ruch Stanowice), Szymon Podlasiak (Czerwionka), Jacek Papiernik (wolny zawodnik).

UBYLI: Arkadiusz Morciniec (Rowień).

LKS DĄB DĘBIEŃSKO

PRZYBYLI: Ryszard Kurasz (wznowił treningi).

UBYLI: Rafał Wilk i Dawid Szydłowski (nie wznowili treningów).

LKS OLZA GODÓW

PRZYBYLI: Wojciech Wija i Cyprian Moszyński (wolni zawodnicy), Tadeusz Przybyła i Łukasz Przybyła (wznowili treningi).

UBYLI: Mateusz Kurzydym (Górnik Radlin II).

KS SZCZERBICE

PRZYBYLI: Aliaksandr Dzmitrachenka (wolny zawodnik).

UBYLI: nikt.

KP KAMIEŃ

PRZYBYLI: Karol Wieczorek (Dąb Gaszowice), Kamil Zmonarski i Mateusz Chmielewski (Sygnały Gotartowice), Wojciech Witkowski (Kotlarnia Goszyce), Bartłomiej Marczak (wolny zawodnik).

UBYLI: Szymon Wawrzonkowski (Radziejów-Popielów), Szymon Cyganowski (Czerwionka).

KS POLTENT INTER KROSTOSZOWICE

PRZYBYLI: Kamil Kuszka (Odra Wodzisław Śląski), Andrzej Nawrot (Gołkowice), Jakub Pieróg (Unia Turza Śląska II), Rafał Mitko, Bartosz Piprek i Bartosz Tatarczyk (wolni zawodnicy).

UBYLI: Tymotesz Chłopecki (Gwiazda Skrzyszów), Marek Skatuła (Kokoszyce), Marek Korytowski i Rafał Winkler (nie wznowili treningów).

SKF ROWIEŃ

PRZYBYLI: Arkadiusz Morciniec (Płomień Czuchów), Mateusz Mitko (Pierwszy Chwałowice II), Dawid Czerny, Piotr Maczuga i Mariusz Brzoska (wolni zawodnicy).

UBYLI: nikt.

KRS TKKF SOKÓŁ CHWAŁĘCICE

PRZYBYLI: Dawid Bromboszcz (Czarni Nowa Wieś), Marcin Podolak (Radziejów-Popielów), Adrian Hanusej i Paweł Papierok (wolni zawodnicy).

UBYLI: Marcin Sadło (Dąb Gaszowice), Artur Gawełczyk (Buk Rudy), Jarosław Wojaczek (Lyski), Jakub Kasperski (Sygnały Gotartowice), Patryk Knapik (Unia Książenice).

LKS ŻAR SZEROKA

PRZYBYLI: Adam Śmigielski (Pruchna), Marek Kąsek i Konrad Brzozowski (wolni zawodnicy), Dariusz Husarz, Jakub Zabrzański i Kamil Budniok (wznowili treningi).

UBYLI: Mirosław Banasik (Sygnały Gotartowice).

(ak)

Uwaga! W przyszłym tygodniu ukaże się KARUZELA TRANSFEROWA – część 4, która zawierać będzie zmiany kadrowe drużyn grających w raciborskiej i rybnickiej C klasie.

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

II LIGA
(PZPN)

XXV kolejka (31.03/01.04.2023)

Pogoń Siedlce – GKS Jastrzębie	**1:1** (0:1)
KKS Kalisz – Stomil Olsztyn	**2:2** (1:1)
Górnik Polkowice – Znicz Pruszków	**1:2** (0:2)
Garbarnia Kraków – Wisła Puławy	**4:1** (3:0)
Kotwica Kołobrzeg – Radunia Stężyca	**1:2** (0:0)
Zagłębie Lubin II – Siarka Tarnobrzeg	**2:1** (1:0)
Olimpia Elbląg – Lech Poznań II	**0:1** (0:1)
Motor Lublin – Śląsk Wrocław II	**3:0** (3:0)
Polonia Warszawa – Hutnik Kraków	**1:0** (1:0)

TABELA

1. Polonia Warszawa	25	45	40:26
2. Kotwica Kołobrzeg	25	45	37:25
3. Znicz Pruszków	25	44	38:29
4. KKS Kalisz	24	43	47:30
5. Stomil Olsztyn	25	41	37:27
6. Olimpia Elbląg	25	41	34:24
7. Wisła Puławy	25	38	42:33
8. Motor Lublin	25	37	36:31
9. Lech Poznań II	24	33	33:36
10. Radunia Stężyca	25	32	39:43
11. GKS Jastrzębie	25	31	29:35
12. Pogoń Siedlce	24	30	30:33
13. Hutnik Kraków	25	27	34:43
14. Garbarnia Kraków	24	26	43:48
15. Zagłębie Lubin II	25	26	34:57
16. Górnik Polkowice	24	25	31:37
17. Siarka Tarnobrzeg	25	22	28:43
18. Śląsk Wrocław II	24	21	30:42

Zaległe mecze XXIV kolejki (05.04.2023)

Śląsk Wrocław II – Górnik Polkowice (śr 12:00), Lech Poznań II – Garbarnia Kraków (śr 13:00).

XXVI kolejka (06/08.04.2023)

GKS Jastrzębie – Kotwica Kołobrzeg (cz 16:00), Siarka Tarnobrzeg – Polonia Warszawa (sb 12:00), Śląsk Wrocław II – KKS Kalisz (sb 12:00), Hutnik Kraków – Garbarnia Kraków (sb 13:00), Znicz Pruszków – Motor Lublin (sb 14:45), Lech Poznań II – Górnik Polkowice (sb 15:00), Wisła Puławy – Olimpia Elbląg (sb 15:00), Stomil Olsztyn – Pogoń Siedlce (sb 15:00), Radunia Stężyca – Zagłębie Lubin II (sb 16:00).

III LIGA
(PZPN - GRUPA 3)

XXII kolejka (31.03/02.04.2023)

Tarnowskie Góry – Odra Wodzisław Śl.	**5:1** (1:0)
LKS Goczałkowice – Pniówek Pawłowice	**1:1** (1:0)
Rekord Bielsko-Biała – Polonia Nysa	**1:1** (1:0)
Chrobry Głogów II – Miedź Legnica II	**1:4** (1:1)
Warta Gorzów Wlkp. – Carina Gubin	**2:3** (2:2)
Ślęza Wrocław – Stilon Gorzów Wlkp.	**3:1** (1:1)
Górnik Zabrze II – Polonia Bytom	**1:2** (1:0)
MKS Kluczbork – Stal Brzeg	**6:2** (3:0)
Raków Cz-wa II – Lechia Zielona Góra	**0:0**

TABELA

1. Polonia Bytom	22	50	47:20
2. Rekord Bielsko-Biała	22	47	51:23
3. Raków Częstochowa II	22	43	37:13
4. Ślęza Wrocław	22	41	52:33
5. Lechia Zielona Góra	21	38	35:27
6. Górnik Zabrze II	22	33	47:40
7. MKS Kluczbork	21	31	43:34
8. Gwarek Tarnowskie Góry	21	30	34:30
9. Carina Gubin	21	30	24:30
10. Pniówek Pawłowice	22	28	38:37
11. Stilon Gorzów Wlkp.	22	26	32:38
12. Polonia Nysa	22	25	29:34
13. LKS Goczałkowice	22	24	21:30
14. Warta Gorzów Wlkp.	22	23	25:41
15. Stal Brzeg	22	21	29:55
16. Chrobry Głogów II	22	20	28:42
17. Miedź Legnica II	22	16	24:42
18. Odra Wodzisław Śląski	22	16	29:56

Zaległy mecz XIX kolejki (05.04.2023)

Lechia Zielona Góra – Gwarek Tarnowskie Góry (śr 16:00).

XXIII kolejka (06/08.04.2023)

Carina Gubin – Rekord Bielsko-Biała (cz 16:30), Miedź Legnica II – Górnik Zabrze II (sb 12:00), LKS Goczałkowice – MKS Kluczbork (sb 13:00), Pniówek Pawłowice – Warta Gorzów Wlkp. (sb 14:00), Gwarek Tarnowskie Góry – Polonia Nysa (sb 15:00), Odra Wodzisław Śląski – Chrobry Głogów II (sb 16:00), Polonia Bytom – Raków Częstochowa II (sb 16:00), Stilon Gorzów Wlkp. – Stal Brzeg (sb 16:00), Lechia Zielona Góra – Ślęza Wrocław (sb 17:00).

REKLAMA

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

IV LIGA
(ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)

XIX kolejka (01.04.2023)

Decor Bełk – LKS Czaniec	**3:2** (0:0)
Orzeł Łękawica – Unia Turza Śląska	**3:1** (1:0)
Drzewiarz Jasienica – Unia Racibórz	**0:0**
Kuźnia Ustroń – ROW Rybnik	**2:1** (1:1)
Gwarek Ornontowice – MKS Lędziny	**1:0** (0:0)
Błyskawica Drogomyśl – GKS Tychy II	**0:0**
Landek – Czechowice-Dziedzice	**1:1** (1:0)
Łaziska Górne – Podbeskidzie B-B II	**0:0**

TABELA

1. Polonia Łaziska Górne	19	39	32:15
2. Gwarek Ornontowice	18	38	36:26
3. Unia Turza Śląska	18	34	35:23
4. Decor Bełk	19	32	39:29
5. GKS Tychy II	19	31	43:26
6. Czechowice-Dziedzice	19	30	26:19
7. LKS Czaniec	18	27	29:26
8. Orzeł Łękawica	19	27	29:33
9. Podbeskidzie B-B II	19	23	35:30
10. ROW Rybnik	18	23	30:31
11. Spójnia Landek	18	21	32:27
12. MKS Lędziny	18	21	25:33
13. Kuźnia Ustroń	19	20	26:37
14. Błyskawica Drogomyśl	18	17	18:30
15. Unia Racibórz	18	17	23:47
16. Drzewiarz Jasienica	19	14	14:40

XX kolejka (06/08.04.2023)

Podbeskidzie Bielsko-Biała II – Drzewiarz Jasienica (cz 15:00), ROW Rybnik – Gwarek Ornontowice (pt 19:00), Unia Racibórz – Błyskawica Drogomyśl (sb 11:00), MKS Lędziny – Polonia Łaziska Górne (sb 11:00), GKS Tychy II – LKS Czaniec (sb 11:00), Czechowice-Dziedzice – Orzeł Łękawica (sb 11:00), Unia Turza Śląska – Kuźnia Ustroń (sb 13:00), Decor Bełk – Spójnia Landek (sb 13:00).

KLASA OKRĘGOWA
(ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 3)
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XVIII kolejka (01/02.04.2023)

Gwiazda Skrzyszów – Nędza	**1:1** (0:0)
Krzyżanowice – Raszczyce	**5:4** (2:1)
Dąb Gaszowice – Czarni Gorzyce	**0:4** (0:1)
Pierwszy Chwałowice – Ruptawa	**3:1** (1:0)
Zameczek Czernica – Płomień Połomia	**0:1** (0:0)
Forteca Świerklany – Czyżowice	**6:0** (2:0)
Jastrzębie II – Jedność Jejkowice	**7:0** (4:0)
Tworków – Górnik Radlin	**2:0** (1:0)

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Jastrzębie II – Granica Ruptawa 3:1, jako walkower 3:0 na korzyść gospodarzy.

TABELA

1. Krzyżanowice	18	40	58:23
2. Nędza	18	40	54:27
3. Tworków	19	40	42:20
4. Forteca Świerklany	18	33	41:24
5. Płomień Połomia	18	30	33:24
6. Czarni Gorzyce	18	29	38:27
7. Jastrzębie II	18	29	38:28
8. Raszczyce	18	26	36:36
9. Naprzód Czyżowice	18	23	36:35
10. Gwiazda Skrzyszów	19	23	40:45
11. Pierwszy Chwałowice	18	19	32:38
12. Górnik Radlin	18	19	26:34
13. Zameczek Czernica	18	16	23:47
14. Granica Ruptawa	18	12	25:53
15. Jedność Jejkowice	18	12	19:48
16. Dąb Gaszowice	18	8	26:58

XIX kolejka (08.04.2023)

Jastrzębie II – Zameczek Czernica (sb 11:00), Jedność Jejkowice – Gwiazda Skrzyszów (sb 13:00), Nędza – Pierwszy Chwałowice (sb 13:00), Granica Ruptawa – Forteca Świerklany (sb 13:00), Naprzód Czyżowice – Krzyżanowice (sb 13:00), Raszczyce – Dąb Gaszowice (sb 13:00), Czarni Gorzyce – Górnik Radlin (sb 13:00), Tworków – Płomień Połomia (sb 13:00).

JUNIORZY MŁODSI B2
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

I kolejka (01.04.2023)

Gracz Lyski – Gorzyce	**2:0** (1:0)
Żory – Champions Żory	**2:1** (0:0)
Rymer Rybnik – Grzegorzowice	**6:1** (2:1)

TABELA

1. Rymer Rybnik	1	3	6:1
2. Gracz Lyski	1	3	2:0
3. Żory	1	3	2:1
4. Champions Żory	1	0	1:2
5. Gorzyce	1	0	0:2
6. Grzegorzowice	1	0	1:6

II kolejka (15.04.2023)

Gorzyce – Grzegorzowice (sb 10:00), Champions Żory – Rymer Rybnik (sb 10:00), Gracz Lyski – Żory (sb 10:00).

A KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XVIII kolejka (01/02.04.2023)

Studzienna – Pawłów	**3:3** (2:1)
Bełsznica – Chałupki	**1:2** (0:1)
Syrynia – Lyski	**5:0** (1:0)
Krzanowice – Rudy	**1:2** (0:0)
Rogów – Zabełków	**4:1** (2:1)
Zawada Książęca – Nowa Wieś	**0:6** (0:1)
Nieboczowy – Pietrowice Wielkie	**1:0** (0:0)
Lubomia – Markowice	**1:0** (1:0)

TABELA

1. Nieboczowy	18	43	61:31
2. Syrynia	18	42	54:16
3. Rogów	18	40	46:18
4. Chałupki	18	34	44:32
5. Lubomia	18	32	38:24
6. Studzienna	18	31	50:37
7. Krzanowice	18	28	49:33
8. Nowa Wieś	18	28	38:32
9. Pawłów	18	26	37:31
10. Pietrowice Wielkie	18	26	24:23
11. Lyski	18	21	37:46
12. Rudy	18	20	26:44
13. Zawada Książęca	18	14	29:72
14. Markowice	18	10	22:46
15. Bełsznica	18	8	22:47
16. Zabełków	18	4	23:68

XIX kolejka (08.04.2023)

Nieboczowy – Rogów (sb 11:00), Pietrowice Wielkie – Bełsznica (sb 11:00),), Chałupki – Zawada Książęca (sb 11:00), Nowa Wieś – Lubomia (sb 11:00), Markowice – Studzienna (sb 11:00), Pawłów – Syrynia (sb 11:00), Lyski – Krzanowice (sb 11:00), Rudy – Zabełków (sb 11:00).

A KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XVIII kolejka (01/02.04.2023)

Stanowice – Rymer Rybnik	**6:0** (1:0)
Rydułtowy – Mszana	**1:1** (0:0)
Niewiadom – Boguszowice	**0:7** (0:3)
Jankowice – Baranowice	**2:1** (2:0)
Orzepowice – Marklowice	2:6 (2:5)
Radziejów-Popielów – Łaziska	**1:1** (1:0)
Bełk II – Gotartowice	**7:1** (2:1)
Ochojec – Szczejkowice	**3:0** (0:0)

TABELA

1. Stanowice	18	54	101:22
2. Ochojec	18	46	62:25
3. Rydułtowy	18	37	45:24
4. Boguszowice	18	33	55:33
5. Mszana	18	33	54:32
6. Rymer Rybnik	18	30	41:34
7. Baranowice	18	29	38:26
8. Bełk II	18	29	58:53
9. Szczejkowice	18	26	50:41
10. Radziejów-Popielów	18	26	37:57
11. Marklowice	18	22	39:36
12. Łaziska	18	17	31:65
13. Niewiadom	18	14	32:66
14. Orzepowice	18	13	43:56
15. Jankowice	18	7	24:71
16. Gotartowice	18	3	22:91

XIX kolejka (08.04.2023)

Rydułtowy – Stanowice (sb 13:00), Mszana – Orzepowice (sb 13:00), Marklowice – Jankowice (sb 13:00), Baranowice – Niewiadom (sb 13:00), Łaziska – Ochojec (sb 13:00), Szczejkowice – Bełk II (sb 13:00), Gotartowice – Rymer Rybnik (sb 13:00), Boguszowice – Radziejów -Popielów (sb 13:00).

PUCHAR POLSKI
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

ZAPOWIEDŹ
Mecz finałowy (05.04.2023)

Krzyżanowice – Unia Turza Śląska (śr 16:30).

JUNIORZY STARSI A1
(PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)

X kolejka (02.04.2023)

Nędza – Krzyżanowice	**4:0** (1:0)
Forteca Świerklany – Studzienna	**4:3** (1:1)
Ocice Racibórz – Baranowice	**2:3** (1:3)
Gmina Lubomia – Pietrowice Wielkie	**0:3** (wo)
Kuźnia Raciborska – pauza	

TABELA

1. Forteca Świerklany	9	25	48:8
2. Pietrowice Wielkie	9	20	36:11
3. Studzienna	9	16	25:15
4. Nędza	9	16	25:20
5. Baranowice	9	15	27:23
6. Ocice Racibórz	9	7	16:30
7. Kuźnia Raciborska	8	7	12:37
8. Krzyżanowice	9	3	6:35
9. Gmina Lubomia*	9	6	9:25

**Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.*

XI kolejka (16.04.2023)

Baranowice – Forteca Świerklany (nd 11:00), Studzienna – Nędza (nd 11:00), Krzyżanowice – Pietrowice Wielkie (nd 11:00), Ocice Racibórz – pauza, Kuźnia Raciborska – pauza.

B KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XVIII kolejka (01/02.04.2023)

Owsiszcze – Cyprzanów	**2:0** (1:0)
Ocice Racibórz – Krzyżkowice	**1:2** (1:1)
Zawada – Borucin	**4:2** (1:0)
Gorzyce II – Wojnowice	**4:1** (2:0)
Gamów – Pietraszyn	**4:5** (1:2)
Brzezie – Buków	**4:3** (3:1)
Turza Śląska II – Górki Śląskie	**8:2** (6:0)
Grzegorzowice – Kobyla	**3:0** (wo)

TABELA

1. Pietraszyn	18	48	71:26
2. Turza Śląska II	18	41	49:14
3. Zawada	18	35	57:27
4. Owsiszcze	18	32	39:21
5. Górki Śląskie	18	31	53:47
6. Gamów	18	30	57:47
7. Krzyżkowice	18	29	37:29
8. Ocice Racibórz	18	28	61:39
9. Gorzyce II	18	28	51:54
10. Borucin	18	23	41:47
11. Wojnowice	18	22	42:50
12. Grzegorzowice	18	22	30:45
13. Cyprzanów	18	15	25:64
14. Buków	18	14	33:53
15. Brzezie	18	9	33:61
16. Kobyla*	18	4	14:69

**Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.*

XIX kolejka (08.04.2023)

Gamów – Gorzyce II (sb 14:00), Pietraszyn – Turza Śląska II (sb 14:00), Górki Śląskie – Ocice Racibórz (sb 14:00), Krzyżkowice – Owsiszcze (sb 14:00), Cyprzanów – Grzegorzowice (sb 14:00), Buków – Zawada (sb 14:00), Borucin – Wojnowice (sb 14:00), Brzezie – pauza.

B KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XV kolejka (01/02.04.2023)

Kokoszyce – Czuchów	**0:5** (0:1)
Czerwionka – Dębieńsko	**1:0** (1:0)
Gołkowice – Chwałęcice	**3:4** (2:0)
Krostoszowice – Grabownia-Golejów	**1:5** (0:3)
Godów – Wilchwy	**0:3** (0:0)
Kamień – Rowień	**2:2** (1:1)
Szczerbice – Szeroka	**2:2** (2:1)

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Rowień – Czuchów 3:0, jako walkower 0:3 na korzyść gości.

TABELA

1. Wilchwy	15	32	53:17
2. Szczerbice	15	29	31:15
3. Czuchów	15	29	36:29
4. Grabownia-Golejów	15	26	45:25
5. Chwałęcice	15	25	51:36
6. Gołkowice	15	25	37:29
7. Dębieńsko	15	24	30:26
8. Godów	15	22	31:31
9. Rowień	15	20	26:37
10. Czerwionka	15	19	21:32
11. Kokoszyce	15	18	21:33
12. Szeroka	15	16	19:55
13. Krostoszowice	15	7	24:41
14. Kamień	15	8	21:40

XVI kolejka (15/16.04.2023)

Wilchwy – Szczerbice (sb 16:00), Rowień – Kokoszyce (sb 16:00), Szeroka – Kamień (sb 16:00), Grabownia-Golejów – Czerwionka (nd 11:00), Czuchów – Gołkowice (nd 14:00), Chwałęcice – Krostoszowice (nd 16:00), Dębieńsko – Godów (nd 16:00).

JUNIORZY MŁODSI B1
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

III kolejka (01/02.04.2023)

Jastrzębie II – Krzyżkowice	**8:0** (4:0)
Gmina Lubomia – Kokoszyce	**6:0** (2:0)
Łaziska – ROW Rybnik II	**2:3** (1:1)
Kornowac – pauza	

TABELA

1. Jastrzębie II	3	9	29:1
2. Gmina Lubomia	3	6	16:8
3. ROW Rybnik II	2	6	10:2
4. Łaziska	2	3	8:3
5. Kokoszyce	3	3	3:14
6. Krzyżkowice	3	0	0:16
7. Kornowac	2	0	1:23

IV kolejka (15/16.04.2023)

Jastrzębie II – Gmina Lubomia (sb 9:00), Krzyżkowice – ROW Rybnik II (nd 10:00), Kornowac – Łaziska (nd 10:00), Kokoszyce – pauza.

C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)

X kolejka (01/02.04.2023)

Tworków II – Pszów	**2:2** (2:1)
Bojanów – Bolesław	**0:3** (0:3)
Borucin II – Krzyżanowice II	**2:1** (1:1)
Krzanowice II – Zawada II	**6:2** (4:0)
Płonia Racibórz – pauza	

TABELA

1. Pszów	9	22	51:11
2. Bolesław	10	21	34:21
3. Tworków II	9	19	27:12
4. Krzanowice II	9	18	38:28
5. Płonia Racibórz	8	12	27:23
6. Borucin II	10	10	17:40
7. Zawada II	9	7	15:34
8. Bojanów	9	7	17:37
9. Krzyżanowice II	9	4	10:30

XI kolejka (15.04.2023)

Tworków II – Krzanowice II (sb 17:00), Pszów – Borucin II (sb 17:00), Krzyżanowice – Bojanów (sb 17:00), Bolesław – Płonia Racibórz (sb 17:00), Zawada II – pauza.

C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)

X kolejka (01/02.04.2023)

Dzimierz – Olza	**7:2** (3:2)
Pstrążna – Czernica II	**4:1** (2:1)
Rzuchów – Kuźnia Raciborska	**0:6** (0:2)
Adamowice – Zwonowice	**0:2** (0:1)
Rogów II – Ruda Kozielska	**2:1** (1:0)

TABELA

1. Kuźnia Raciborska	10	28	35:7
2. Ruda Kozielska	10	20	28:13
3. Rogów II	10	20	25:14
4. Zwonowice	10	19	23:8
5. Adamowice	10	19	33:22
6. Pstrążna	10	12	20:24
7. Dzimierz	10	11	26:26
8. Olza	10	7	16:33
9. Rzuchów	10	4	14:43
10. Czernica II	10	4	13:43

XI kolejka (15/16.04.2023)

Zwonowice – Rzuchów (sb 15:00), Pstrążna – Rogów II (sb 15:00), Czernica II – Adamowice (sb 17:00), Kuźnia Raciborska – Dzimierz (sb 17:00), Olza – Ruda Kozielska (nd 16:00).

C KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XII kolejka (01/02.04.2023)

Wielopole – Baranowice II	**5:1** (3:0)
Radlin II – Gaszowice II	**1:3** (0:2)
Skrbeńsko – Świerklany	**3:3** (2:1)
Polaris Żory – Chwałowice II	**0:5** (0:2)
Książenice – Krostoszowice II	**3:0** (2:0)
Jastrzębie-Bzie – Kamień II *(mecz odwołany z powodu złego stanu boiska)*	

TABELA

1. Gaszowice II	12	27	51:27
2. Chwałowice II	12	26	47:16
3. Świerklany	12	25	42:19
4. Książenice	12	25	40:17
5. Baranowice II	12	24	30:23
6. Wielopole	12	22	36:20
7. Skrbeńsko	12	19	29:18
8. Jastrzębie-Bzie	11	15	40:23
9. Kamień II	11	12	22:36
10. Radlin II	12	9	19:43
11. Polaris Żory	12	3	11:89
12. Krostoszowice II	12	1	12:48

XIII kolejka (15/16.04.2023)

Gaszowice II – Świerklany (sb 16:00), Radlin II – Jastrzębie-Bzie (nd 11:00), Skrbeńsko – Książenice (nd 11:00), Krostoszowice II – Polaris Żory (nd 16:00), Chwałowice II – Wielopole (nd 16:00), Baranowice II – Kamień II (nd 16:00).

TRAMPKARZE C1
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

III kolejka (01/02.04.2023)

GMKS Nędza – Szczerbice	**1:4** (1:2)
Rogów – Radlin	**1:0** (1:0)
Krzyżkowice – Jastrzębie II	**1:2** (0:2)
Markowice – Palowice	**1:5** (0:4)

TABELA

1. Palowice	3	9	12:1
2. Szczerbice	3	7	8:4
3. Rogów	3	7	4:2
4. Jastrzębie II	3	6	11:5
5. Radlin	3	2	1:2
6. Krzyżkowice	3	1	1:5
7. Markowice	3	1	4:9
8. GMKS Nędza	3	0	2:15

IV kolejka (11/16.04.2023)

Palowice – Rogów (wt 17:00), Radlin – GMKS Nędza (sb 10:00), Krzyżkowice – Markowice (sb 10:00), Jastrzębie II – Szczerbice (nd 11:00).

TRAMPKARZE C1
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

I kolejka (01.04.2023)

Kuźnia Raciborska – Tworków	**0:7** (0:3)
Czernica – Krzanowice	**5:2** (2:0)
Płonia Racibórz – Unia Racibórz	**0:4** (0:2)
Gmina Lubomia – pauza	

TABELA

1. Tworków	1	3	7:0
2. Unia Racibórz	1	3	4:0
3. Czernica	1	3	5:2
4. Gmina Lubomia	0	0	0:0
5. Krzanowice	1	0	2:5
6. Płonia Racibórz	1	0	0:4
7. Kuźnia Raciborska	1	0	0:7

II kolejka (15.04.2023)

Unia Racibórz – Kuźnia Raciborska (sb 10:00), Tworków – Czernica (sb 10:00), Gmina Lubomia – Płonia Racibórz (sb 10:00), Krzanowice – pauza.

TRAMPKARZE C1
(PODOKRĘG RYBNIK)

III kolejka (01/02.04.2023)

UKS Ruptawa – Stanowice	**6:4** (3:1)
Gotartowice – Świerklany	**1:1** (1:0)
Boguszowice – Gołkowice	**15:1** (9:0)
Champions Żory – Moszczenica	**2:3** (1:3)
Rowień – pauza	

TABELA

1. Moszczenica	3	9	15:5
2. UKS Ruptawa	3	6	15:9
3. Champions Żory	3	6	12:7
4. Gotartowice	2	4	6:2
5. Boguszowice	1	3	15:1
6. Rowień	2	3	4:5
7. Świerklany	2	1	2:3
8. Stanowice	3	0	5:17
9. Gołkowice	3	0	5:30

IV kolejka (14/16.04.2023)

Moszczenica – Boguszowice (pt 18:00), Gołkowice – Gotartowice (sb 10:00), UKS Ruptawa – Champions Żory (sb 10:00), Świerklany – Rowień (nd 10:00), Stanowice – pauza.

TRAMPKARZE MŁODSI C2
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK)

II kolejka (01/02.04.2023)

Rydułtowy – Czerwionka-Leszczyny	**8:1** (4:0)
Rapid Wodzisław Śląski II – Odra Centrum Wodzisław Śląski	**1:1** (1:0)
Orzepowice – Żory	**1:6** (1:1)

TABELA

1. Rapid Wodzisław Śląski II	2	4	10:3
2. Żory	2	4	9:4
3. Odra Centrum Wodzisław	2	4	4:2
4. Rydułtowy	2	3	10:10
5. Czerwionka-Leszczyny	2	1	4:11
6. Orzepowice	2	0	2:9

III kolejka (15.04.2023)

Odra Centrum Wodzisław Śląski – Rydułtowy (sb 10:00), Żory – Rapid Wodzisław Śląski II (sb 10:00), Czerwionka-Leszczyny – Orzepowice (sb 10:00).

TRAMPKARZE MŁODSI C2
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ - GR. 1)

II kolejka (01/02.04.2023)

Jejkowice – Forteca Świerklany	**0:2** (0:0)
Radziejów-Popielów – Ochojec	**10:0** (5:0)
Baranowice – Kamień	**9:3** (3:0)

TABELA

1. Radziejów-Popielów	2	6	13:1
2. Forteca Świerklany	2	4	5:3
3. Baranowice	2	3	10:6
4. Jejkowice	2	3	2:2
5. Kamień	2	1	6:12
6. Ochojec	2	0	0:12

III kolejka (15/16.04.2023)

Kamień – Jejkowice (sb 10:00), Ochojec – Baranowice (sb 11:15), Forteca Świerklany – Radziejów-Popielów (nd 14:30).

TRAMPKARZE MŁODSI C2
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ - GR. 2)

II kolejka (01/03.04.2023)

Niewiadom – Marklowice	**2:2** (0:2)
Markowice – Rudy	**10:4** (5:0)
Krzyżanowice – Moszczenica	(pn 17:00)

TABELA

1. Markowice	2	6	15:6
2. Niewiadom	2	4	11:3
3. Moszczenica	1	3	11:1
4. Marklowice	2	1	4:7
5. Krzyżanowice	1	0	1:9
6. Rudy	2	0	5:21

III kolejka (15/16.04.2023)

Rudy – Niewiadom (sb 17:00), Moszczenica – Markowice (nd 9:00), Marklowice – Krzyżanowice (nd 11:00). **(ak)**

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup: fiat 125p, 126p, syrena, każdy stan oraz wszystkie części nowe. Dojazd i gotówka od ręki. Tel. 509-486-266.

• Skup samochodów za gotówkę. Racibórz. Kontakt: tel. 664-087-328. Legalna firma. Dojazd do klienta. Najlepsze ceny.

• Kupię każdego Fiata 126p, „malucha". Płacę gotówką, posiadam własny transport. Skup starych motorowerów. Tel. 537-072-445.

• Skup samochodów osobowych także do remontu oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. Tel. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie, 55,50 m kw., loggia 6,60 m kw., piwnica, IX p. (winda na piętrze), wymienione okna plastikowe i instalacja elektryczna, świetna lokalizacja, Racibórz, Żorska, 784-499-755.

PRACA

DAM PRACĘ

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Poszukuję osoby (najlepiej małżeństwo) do prowadzenia Domu Seniora. Warunki do uzgodnienia, kontakt: 0049-1573-810-03-35, e-mail: karolawel@yahoo.com.

RÓŻNE

• Firma budowlana poszukuje terenów w Rybniku do nasadzeń drzewek. Drzewka oferujemy za darmo. Gatunki: jarząb szwedzki, brzoza brodawkowata i śliwa wiśniowa. Sadzonki 2 m wysokości. Zgłoszenia przyjęcia drzewek: tel. 504-415-382.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI REM.-BUD.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Roboty remontowo-budowlane w pełnym zakresie + ocieplenia budynków, remonty dachów. Wykonywanie nadzorów budowlanych, 695-638-650.

• Malowanie, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie, podwieszane sufity, adaptacje poddaszy, strychów. Czysto, solidnie, 530-523-000.

• Innstal. Usługi instalacyjne. Projekt, doradztwo, dobór, montaż, serwis. Termomodernizacje „czyste powietrze", tel. 884-365-155.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogłoszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – 15 zł
- biznes – 15 zł
- gastronomia – 15 zł
- kredyty, pożyczki – 15 zł
- nieruchomości – 15 zł
- matrymonialne – 10 zł
- nauka – 10 zł
- różne – 10 zł
- podaruję – 10 zł
- zguby – 10 zł
- praca – 15 zł
- towarzyskie – 30 zł
- transport – 15 zł
- turystyka – 15 zł
- noclegi – 15 zł
- usługi rem.-bud.– 15 zł
- usługi – 15 zł
- wróżby – 15 zł
- zdrowie – 15 zł
- zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

Wyróżnij swoje ogłoszenie – tylko

POGRUBIENIE*
• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.
Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*
• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).
Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*
• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.
Czcionka biała, tło czarne

APLA*
• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.
Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*
• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.
Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobąw dowolny sposób.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27

SKLEP nowiny.pl

nowiny WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, tel. 606 698 903

Dziennikarze:
Agata Paszek – a.paszek@nowiny.pl, tel. 666 023 150,
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl, tel. 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

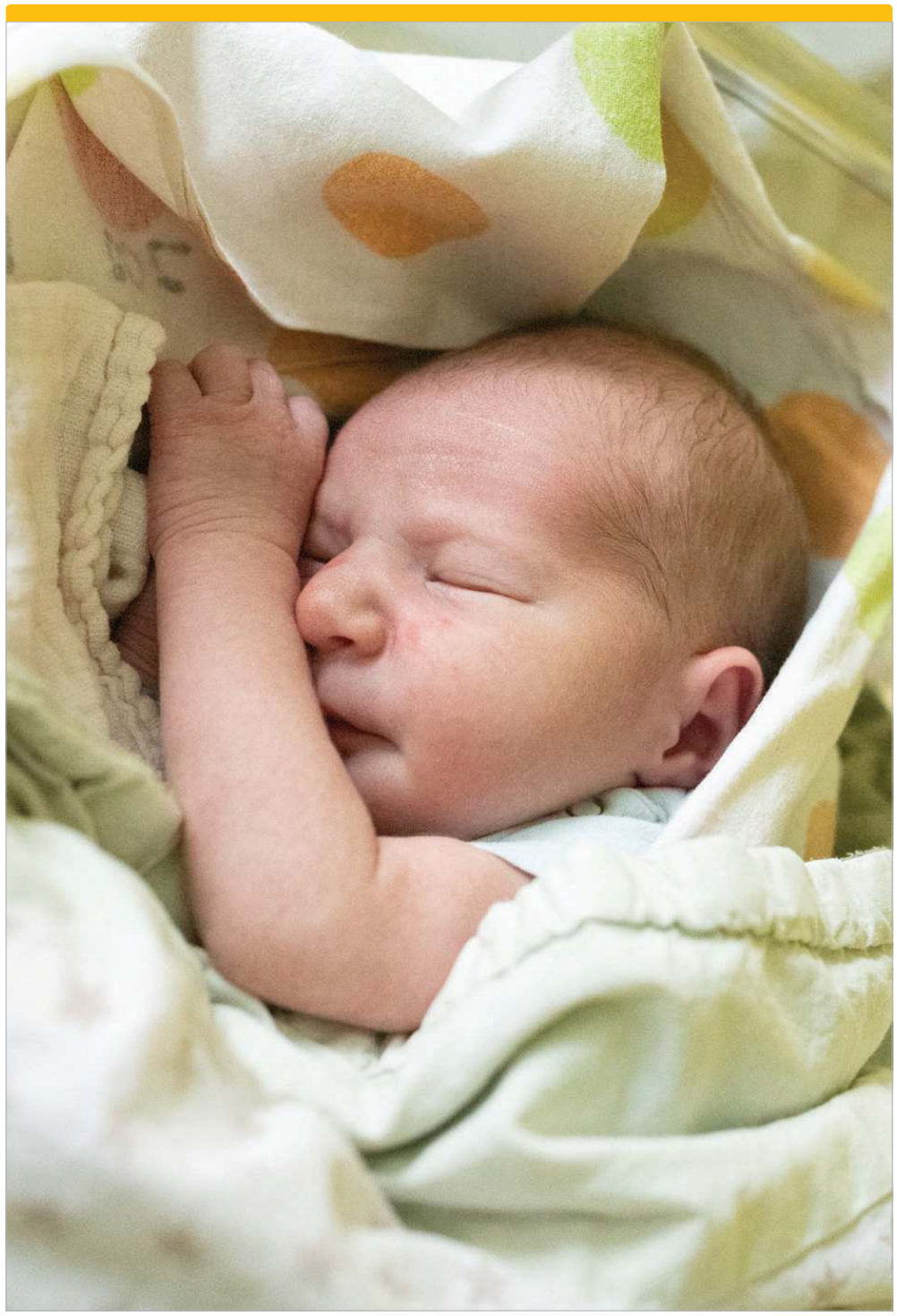

Witam wszystkich! Jestem Dawid Byliński. Urodziłem się 24.03 o godz. 19.24. Ważyłem 3100 g i mierzyłem 56 cm. Moimi rodzicami są Agata i Adrian z Radlina. W domu czeka na mnie starsza siostra Hania.

Cześć! Nazywam się Franek Gabryś. Urodziłem się 24.03 o godz. 23.23. Ważyłem 3620 g i mierzyłem 58 cm. Moimi rodzicami są Izabela i Marcin z Bąkowa. W domu czeka na mnie starsza siostra Milenka.

Mała Pola Wąsik urodziła się 29.03 o godz. 5.00. Ważyła 3360 g i mierzyła 54 cm. Jej rodzicami są Aneta i Wojciech z Czyżowic. W domu na Polę czeka starsza siostra Lenka.

Cześć! Nazywam się Liwia Ciszewska. Urodziłam się 25.03 o godz. 17.52. Ważyłam 3300 g i mierzyłam 52 cm. Moimi rodzicami są Małgorzata i Paweł z Wodzisławia Śląskiego.

Witaj świecie! Nazywam się Laura Ozimek. Urodziłam się 14.03 o godz. 10.20. Ważyłam zaledwie 1980 g i mierzyłam 47 cm. Moimi rodzicami są Teresa i Maciej z Mszany.

Ta malutka kruszynka to Blanka Górecka. Blanka urodziła się 27.03 o godz. 18.45. Ważyła 3680 g i mierzyła 55 cm. Jej rodzicami są Sandra i Daniel z Rybnika.

Cześć! Nazywam się Maja Kuźnik. Urodziłam się 28.03 o godz. 8.55. Ważyłam 3020 g i mierzyłam 51 cm. Moimi rodzicami są Marcin i Martyna z Syryni. W domu czeka na mnie starsza siostra Madzia.

eprasa.pl 7f9f7f3cbe

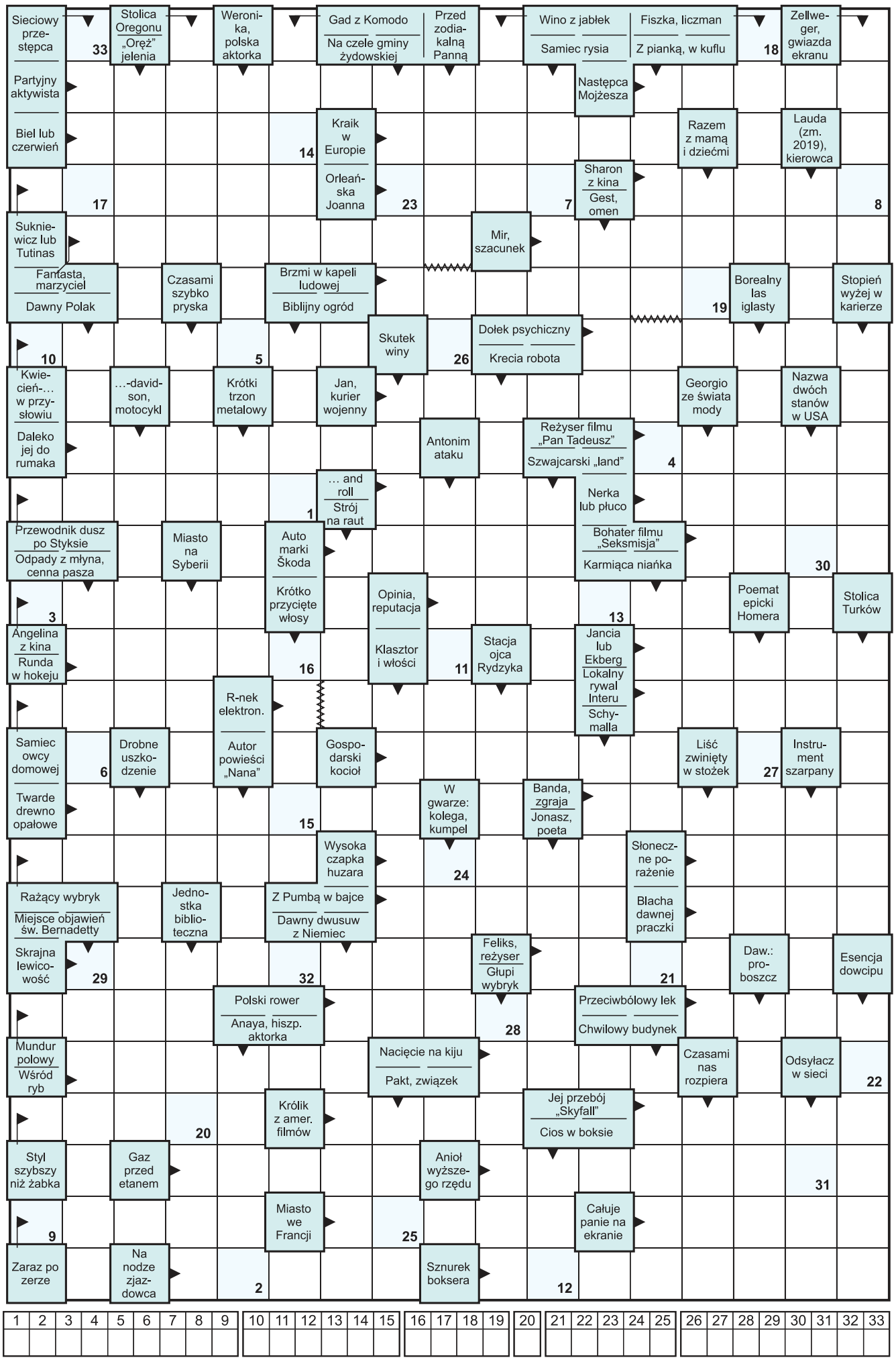

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Szykuje się sporo zmian pod względem emocji, szukania odpowiedniej drogi z partnerem jak i dla samotnych to czas otworzenia się na nowe znajomości. Będziecie surowo oceniać rzeczywistość.

BYK 21.04 – 20.05
Będziecie bardziej swobodni, mniej wymagający i też nie będziecie stawiać wygórowanej poprzeczki dla osób nowo poznanych. Dla samotnych możliwość poznania ciekawej osoby.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Możecie poczuć spadek energii, melancholię czy rozbicie emocjonalne, ale wraca okres równowagi. Nie bądźcie tak surowi wobec siebie i innych a zwiększycie szanse na to by ktoś zbliżył się do was.

RAK 22.06 – 22.07
Poczujecie się szczęśliwi dzięki temu, że dopuścicie do siebie uczucia, otworzycie się na miłość. To też czas domowego ciepła. Dla samotnych możliwość poznania kogoś nowego. Lekkie spięcia w pracy ze współpracownikami.

LEW 23.07 – 22.08
Uważajcie na swoje emocje, wylewność uczuć by nie zdominować partnera i nie narzucajcie nikomu swoich poglądów. Samotne osoby mogą pośród grupy poznać osobę, która ich bardzo zafascynuje. Idealny czas na walkę i zdobywanie wyższych stanowisk.

PANNA 23.08 – 22.09
Zechcecie się wycofać lub bardziej zrozumieć to, czego oczekujecie od drugiej osoby i od siebie samych. Bezpieczeństwo i spokój to teraz najważniejsze rzeczy dla was by być szczęśliwymi. Niektórzy z was zechcą zmienić pracę, poszukają dodatkowych dróg zarobku.

WAGA 23.09 – 22.10
Czas wyciszenia emocji oraz kontrolowanie ich. Budowanie powolne trwałego związku w spokoju. Osoby samotne mogą poznać kogoś z zagranicy lub przyjezdnego. Uważajcie na jakieś nieprzemyślane decyzje, które mogą się źle skończyć dla was.

SKORPION 23.10 – 21.11
Bardzo dobry czas na miłosne wyznania, romantyczne kolacje. Osoby bez partnera mogę właśnie teraz wejść w romantyczny układ i poznać kogoś, kto zostanie z nimi na długo. Czas spełnienia zawodowego, dodatkowe możliwości rozwoju – kurs, awans.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Poczujecie, że jest przy was odpowiedni partner. Niektórzy podejmą życiowe decyzje. Osoby samotne czeka miłość, przyjaźń bardzo wartościowa. Stabilizacja i spokój. To dobry moment na budowanie swojego dotychczasowego stanowiska.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Nadszedł czas spokoju i powrotu do ciepłych uczuć. Nie zamartwiajcie się, lęki są tylko w waszych głowach. Możliwe rozstania lub powroty do osób z przeszłości. Dużo ruchu w pracy, czas może być stresujący jednak nie poddawajcie się.

WODNIK 20.01 – 18.02
Poczujecie ponowny przypływ uczuć do partnera, tak jakbyście budzili się na nowo. Czas stabilizacji, budowania fundamentów na długie lata. Poczujecie wiatr w żagle, być może odważycie się wcielać swoje pomysły.

RYBY 19.02 – 20.03
Możliwe, że zaczniecie wspominać dawne czasy lub odnowicie kontakt z przyjacielem dawno niewidzianym. Spokój i harmonia w związkach.

opracowała Tarocistka Kirke • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☻☺

Arab trzepie dywan.
Przechodzący obok Żyd pyta:
– Co, nie odpala?

☺☻☺

Rozmowa syna z mamą:
– Mamo, mogę iść na dwór?
– Nie!
– Mamo, mogę iść do kina?
– Nie!
– Mamo, mogę iść do kolegi?
– Nie!
– To idę pooglądać telewizję
– Ty leniu! Całe wakacje chcesz spędzić przed telewizorem?

☺☻☺

Jasio zwierza się potajemnie koledze:
– Wydaje mi się, że moi rodzice już mnie nie kochają.
– Dlaczego tak twierdzisz?
– Dają mi dziwne zabawki do kąpieli…
– Spokojnie, do kąpieli różne rzeczy się bierze.
– Tak? Toster, suszarkę, przedłużacz?

☺☻☺

Otwierają się wrota piekła, a tu całe łany marihuany. Narkoman napalony biegnie i rwie całe naręcza. Nagle słyszy głos diabła:
– No i po co rwiesz, tam już narwane!
Patrzy, a tu faktycznie pełno świeżego ziela. Biegnie i zaczyna przerzucać żeby schło. A tu diabeł:
– I po co suszysz, jak już tam ususzone!
I rzeczywiście. Narkoman podbiega i zaczyna skręcać skręty. Skręca, skręca, na co diabeł:
– I czego skręcasz, jak tam tyle naskręcane!
Narkoman patrzy, a tu góry skrętów! Wybiera największego i pyta diabła:
– Masz może ogień?
A diabeł z uśmiechem:
– Byłby ogień – byłby raj!

☺☻☺

Rozmawiają dwa ślimaki:
– Jechałeś kiedyś autostopem?
– Nie, nigdy. Jak to się robi?
– Nie wiesz co to autostop? Idziesz na wylotówkę z miasta, czekasz i za chwilę Cię ktoś zabiera. Proste.
– I zawsze się udaje?
– Zależy od bieżnika…

eprasa.pl 7f9f7f3cbe